

Deбата generalna na Sesji ONZ

**Wystąpienie ministra
A. Gromyki**

W przemówieniu wygłoszonym w piątek na forum XXIV sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ, radziecki minister spraw zagranicznych, A. Gromyko zwrócił się z wnioskiem do Sekretarza Generalnego ONZ o wpisanie na porządek dzienny obrad sesji sprawy „konso lidacji bezpieczeństwa między narodowego”. Minister radziecki przedłożył projekty rezolucji proponujące kroki jakie należy w tej dziedzinie podjąć.

Minister Gromyko przedstawił Zgromadzeniu Ogólnemu ONZ projekt konwencji w sprawie zakazu stosowania, produkowania i magazynowania broni chemicznych i bakteriologicznych oraz zniszczenia tych broni.

Radziecki Minister Spraw Zagranicznych oświadczył, że propozycje rządu DRW i Narodowego Frontu Wyzwolenia Wietnamu Południowego, przedłożone na konferencji paryskiej są konstruktywne i stwarzają Stanom Zjednoczonym możliwość honorowego wyjścia z impasu, w jaki same się wprowadziły. Minister Gromyko podkreślił dalej, że sprzeciw Izraela wobec wszelkich akcji mających na celu polityczne uregulowanie kryzysu bliskowschodniego, stanowi wyzwanie pod adresem ONZ i wszystkich narodów. Stwierdził on dalej, że dyskusje między ZSRR i USA na temat ograniczenia dostaw broni na Bliski Wschód nie dadzą żadnych korzyści, dopóki wojska izraelskie okupują terytoria państw arabskich. Minister Gromyko omówił również sytuację w Europie i ponowne zmierzanie do ustanowienia systemu bezpieczeństwa na naszym kontynencie.

PAP

Polityka USA przeszkodą w uregulowaniu problemu wietnamskiego

Konferencja prasowa w Paryżu

W Paryżu odbyła się konferencja prasowa zorganizowana przez delegację DRW i tymczasowego rządu rewolucyjnego Republiki Wietnamu Południowego.

Przedstawiciel delegacji północnowietnamskiej podkreślił, iż jednym z pierwszych kroków rządu Stanów Zjednoczonych w dziedzinie uregulowania problemu wietnamskiego powinno być bezwarunkowe i całkowite wycofanie wojsk amerykańskich z Wietnamu Południowego.

Zawieszenie ognia w Nigerii?

Radio Biafra podało w piątek do wiadomości, że secesyjne władze zaakceptowały decyzje Organizacji Jedności Afrykańskiej, aby zaapelować o natychmiastowe zawieszenie ognia między wojskami federalnymi i siłami białymi.

PAP



POZNAN
SOBOTA
20
WRZEŚNIA
1969

Wydanie A
Nr 224 (7959)
Rok wyd. XXV
Cena 50 gr

IV Krajowy Kongres ZBoWiD rozpoczął obrady

Referat Mieczysława Moczara

W Sali Kongresowej PKiN w Warszawie rozpoczął w piątek dwudniowe obrady IV Krajowy Kongres Związku Bojowników o Wolność i Demokrację. Na obrady przybyło 1.086 delegatów reprezentujących ponad 300-tysięczną rzeszę członków związków, przedstawicieli trzech pokoleń polskich żołnierzy i rewolucjonistów.

Sala Kongresowa przybrała w dniu otwarcia obrad odświętny wygląd. Na czołowym miejscu — dwie olbrzymie róże: biała i czerwona. Obok spływająca w dół wstęga orderu Virtuti Militari oraz postać skrzydlatej Nike z mieczem zwycięstwa w dłoni i napis „IV Kongres ZBoWiD 1969”.

Punktualnie o godz. 11-tej przybyli na salę gorąco witani przez obecnych członków najwyższych władz partyjnych i państwowych: Władysław Gomułka, Marian Spychalski, Józef Cyrankiewicz, Edward Gierek, Władysław Kruczek, Ignacy Loga-Sowiński, Ryszard Strzelecki, Mieczysław Jagielski, Mieczysław Moczar, Czesław Wycech, Zygmunt Moskwa.

Wśród licznych gości — delegacje kombatantów ze środo-

wisk polonijnych Wielkiej Brytanii, Belgii, Francji, Holandii, Kanady, Szwecji. Obecni są przedstawiciele Międzynarodowej Federacji Bojowników Ruchu Oporu (FIR) z prezesem tej organizacji — senatorem Aialdo Banfi i sekretarzem generalnym — Jean Toujas, delegacje żołnierzy korpusu pancernego Armii Radzieckiej oddziałów, które wyzwoliły hitlerowski oboz śmierci Majdanek, przedstawiciele Związku Kombatantów w Jugosławii (SUBNOR) i związków kombatantów Francji.

Otwarcia IV Krajowego Kongresu ZBoWiD dokonał J. Cyrankiewicz. Objął on przewodnictwo przedpołudniowych obrad. J. Cyrankiewicz powitał przybyłe na kongres delegacje zagranicznych organizacji kombatantów i polonijnych. Obecni na sali minutą ciszy uczcili pamięć działaczy ZBoWiD zmarłych w okresie ostatnich 5-ciu lat.

Referat sprawozdawczo-programowy wygłosił prezes Za-

IV KONGRES
ZBoWiD
1969



Znaczek IV Kongresu ZBoWiD.
Fot. — CAF

rządu Głównego ZBoWiD M. Moczara (tekst wystąpienia podajemy na str. 2).

Delegaci wysłuchali następnie sprawozdania Głównego Komitetu Rewizyjnego, Głównego Sądu Koleżeńskiego i Komisji Mandatowo-Skrutacyjnej.

W godzinach popołudniowych na Kongresie ZBoWiD toczyła się dyskusja nad referatem sprawozdawczym.

PAP



19 bm. rozpoczął w warszawskim PKiN swe dwudniowe obrady IV Krajowy Kongres ZBoWiD. Obrady otworzył prezes Rady Narodowej ZBoWiD — Józef Cyrankiewicz. Na zdjęciu: fragment trybuny Kongresu. Od lewej: W. Jaruzelski, M. Moczar, J. Cyrankiewicz, J. Ziętek.

CAF — Telefoto

Czasopismo jezuickie domaga się ustąpienia Defreggera

Wpływowe czasopismo jezuickie „Civiltà Cattolica” wyraziło w piątek zdanie, że monachijski biskup-sufagan Matthias Defregger powinien ustąpić ze swego stanowiska, z powodu udziału w masakrze 17 zakładników we włoskiej wsi Filetto. Pismo zapytuje, czy taki krok nie byłby dobrym posunięciem zarówno dla kościoła, jak i byłego kapłana Wehrmachtu, Defreggera.

W chwili obecnej we Włoszech kontynuowane jest dochodzenie sądowe, które ostatecznie ma ustalić, czy Defregger oskarżony zostanie o popełnienie zbrodni wojennych.

PAP

W. Ulbricht otworzył wystawę 20-lecia NRD

Przewodniczący Rady Państwa NRD Walter Ulbricht, otworzył w Berlinie w piątek wystawę pod hasłem „Bojownicy i zwycięzcy”, która obchodzi 20-lecie historii Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Przedstawione plany i inne eksponaty dokumentują rolę klasy robotniczej i marksistowsko-leninowskiej partii jako czołowej siły społecznej. Poza tym zestawione są dane dotyczące ekonomicznego systemu socjalizmu oraz plany obrazujące naukę i życie socjalistycznego społeczeństwa NRD. (PAP)

POGODA

Jak podaje PIHM — zachmurzenie umiarkowane, miejscami duże, gdzieś przelotne opady. Temperatura maksymalna od 14 — 16 st. Wiatry umiarkowane z kierunków północnych.

Ostatnie przygotowania do „szczytu” muzulmańskiego

Sukces artylerii przeciwlotniczej ZRA

Coraz więcej państw muzulmańskich zgłasza swój udział w konferencji państw muzulmańskich na najwyższym szczeblu, która rozpocznie się w poniedziałek w stolicy Maroka.

Przyjazd do Rabatu zapowiedzieli oficjalnie m. in. król Husajn, prezydent Algierii Bumedien, szach Iranu, emir Kuwejtu, szefowie państw — Turcji, Pakistanu, Mauretanii, Tunezji, Jemenu Południowego.

Z wielkim zainteresowaniem oczekuje się ogłoszenia składu delegacji ZRA. Wiadomo już, że ze względu na chorobę nie przyjedzie do Rabatu prezydent Naser. „Al Ahram” pisze jednak w numerze piątkowym, że od kilku dni utrzymywany jest stały kontakt między prezydentem Naserem, a królem Maroka Hasanem w sprawie zapewnienia sukcesu konferencji muzulmańskiej, do której ZRA przywiązuje wielkie znaczenie. Dziennik uważa, że konferencja ta poważnie przyczyni się do rozwiązania wielu palących spraw, w tym kwestii okupacji Jerozolimy przez Izrael.

Powołując się na źródła oficjalne, maghrebska agencja prasowa MAP podała, że Libia

weźmie udział w konferencji muzulmańskiej.

TRZY IZRAELSKIE SAMOLOTY ZESTRZELONE

Radio kairskie podało, powołując się na egipskiego rzecznika wojskowego, że w piątek egipska artyleria przeciwlotnicza zestrzeliła trzy izraelskie samoloty wojskowe nad wybrzeżem Zatoki Sueskiej.

O godzinie 10.00 rano czasu miejscowego izraelskie samoloty typu „Skyhawk” zaatakowały pozycje egipskie w Ras Zaafarana, lecz zostały zmuszone do odwrotu. Ponownie o godzinie 12.00 czasu lokalnego lotnictwo izraelskie zaatakowało obiekty na wybrzeżu Zatoki Sueskiej w Ain Suchna oraz Ataka. Tym razem artyleria egipska zestrzeliła trzy samoloty.

ATAK PARTYZANTÓW ARABSKICH

W Damaszku opublikowano komunikat dowództwa Palestyńskiej Walki Zbrojnej, informujący, że w nocy na 19 września grupa partyzantów palestyńskich z organizacji „Al- Assifa” przeprowadziła udaną operację bojową na okupowanym przez Izrael obszarze położonym na północ od Morza Martwego. Partyzanci przebili przejścia w umocnieniach obronnych wroga i przeniknęli na obszar obiektów w 6 rejonach, ostrze liwując je z różnego typu broni. (PAP)

„Odra — Nysa 69”

Jesienne manewry wojsk UW

Zgodnie z planem szkolenia zjednoczonych sił zbrojnych państw — sygnatariuszy Układu Warszawskiego, w trzeciej dekadzie września odbędą się na terytorium Polski wspólne manewry armii sojuszników, w których udział wezmą wydzielone wojska sił zbrojnych ZSRR, CSRS, NRD i PRL.

Ćwiczenia te mają na celu podsumowanie dorobku szkoleniowego wojsk w roku 1969, dalsze pogłębienie przyjaźni i braterstwa broni między sojusznikami armiami oraz do skutecznego ich bojowego współdziałania.

Manewrami tymi, noszącymi nazwę „Odra — Nysa 69”, kierować będzie minister obrony narodowej PRL, generał broni Wojciech Jaruzelski. (PAP)

Nowe starcia w Belfaście

W nocy z czwartku na piątek w stolicy Irlandii Północnej, Belfaście znów doszło do starć między ludnością i sprostowanymi tam w celu utrzymania porządku oddziałami wojsk brytyjskich.

W czwartek Denis Healey, brytyjski sekretarz stanu do spraw obrony odwiedził Belfast. Zamieszki wybuchły wkrótce po opuszczeniu przez niego dzielnic zamieszkałych przez katolików. W celu przywrócenia porządku oddziały wojsk uformowały potężny kordon. Spokój zapanował dopiero wówczas gdy Jim Sullivan przewodniczący obywatelskiego komitetu obrony wezwał ludność do powrotu do domów. (PAP)

Po Wernerze również M. Sarna zdobywa złoty medal

Czwarty dzień lekkoatletycznych mistrzostw Europy był pomyślny dla naszych reprezentantów. Podwoił się nasz dorobek medalowy. Mistrzynią Europy w skoku w dal została Mirosława Sarna. Wielką niespodzianką sprawił Janusz Sidło, który od 15 lat jest w gronie najlepszych oszczepników Europy. Mistrz 1954 r. z Berna i 1958 r. ze Sztokholmu zdobył tym razem brązowy medal. Trzy polskie sztafety — 4x100 m kobiet, 4x100 m mężczyzn, 4x400 m mężczyzn awansowały do finału. W finałach wystąpiły także dwie piótkarki Nowakowa i Sukniewicz oraz Nowosz w biegu na 200 m, a także silny punkt reprezentacji polskiej nasz cichy faworyt na 1500 m — Szordykowski.

Zwycięstwo Polki Mirosławy Sarny w skoku w dal przyjęte zostało jako jedna z największych niespodzianek mistrzostw Europy. Polka zdobyła złoty medal wyprzedzając w imponującym stylu rekordzistkę świata, mistrzynię olimpijską Viscopoleanu (Rumunia). Forma polskiej zawodniczki była zadziwiająco ustabilizowana. Oto jej skoki: 6,48, — 6,49, — 6,45, — 6,36 — spalony 6,41.

Jedną z najsilniejszych i najbardziej emocjonujących konkurencji dnia był rzut oszczepem mężczyzn. Tu także zanotowano wielką niespodziankę. Do ścisłego finału nie zakwalifikował się rekordzista świata Fin Kinnunen. Złoty medal zdobył mistrz olimpijski Janis Lulis, który już w pierwszej kolejce objął prowadzenie rzutem 91,52. Świetnie rzucił Fin Nevala, który w pierwszej kolejce miał 85,80 a w drugiej 89,58. Tak więc już na wstępie było wiadomo, że nikt nie będzie w stanie zagrozić tej dwójce. Natomiast o twarta była sprawa brązowego medalu. Startując po dłuższej 10-

Dokończenie na str. 5

Okolicznościowe wydawnictwo Poczty Polskiej



21 bm. na terenie byłego obozu zagłady w Majdanku pod Lublinem zostanie odsłonięty monumentalny pomnik ku czci ofiar hitlerizmu. Z tej okazji Poczta Polska wydała znaczek wizerunkiem pomnika. Nakład — 6 mln. Druk-offset. Projekt — prof. Krystyna Rogaczewska.

Fot. — CAF

Młodzieży przekazujemy nasze doświadczenia

Referat Mieczysława Moczara na IV Kongresie ZBoWiD

(OMÓWIENIE)

Mieczysław Moczar podkreślił na wstępie, że w okresie minionych 5 lat aktyw zbawidowski był żywo zaangażowany w społeczny i polityczny udział, uczestniczył aktywnie w wydarzeniach mobilizujących całe społeczeństwo wokół partii, jej polityki, jej programu. Energicznie do intensywnego działania w szeregu organizacji zbawidowców czerpali ze słów wczorajszych zwycięzów, jako byli uczestnicy i organizatorzy walki z faszyzmem.

Zbawidowcy czerpali siłę i energię do działania w minionej kadencji — stwierdził mówca — ze społecznej idei socjalizmu, która — choć swego czasu, nie dla wszystkich — dzisiejszych członków ZBoWiD była wspólna — dziś już, przez wszystkich nas, żołnierzy tamtych czasów uznana została za własną. Za własną na uznana została mocą swej historycznej słuszności, mocą polityczno-społeczną, materialną i moralną przeobrażeń, jakie dzwignęły Polskę z ruin, niedzi i zacofania.

Bilansując przebytą drogę — powiedział dalej Prezes ZG ZBoWiD — możemy powiedzieć z zadowoleniem, że w okresie jaki upłynął od ostatniego kongresu, mamy do odnotowania szereg cieszących nas rezultatów. Najważniejsze jest to, że w naszej pracy staraliśmy się stwarzać atmosferę szacunku dla kombatantów. Tróška o sprawy ludzkie naszych członków była i jest jedną z podstawowych zasad naszej działalności.

M. Moczar stwierdził, że następne, że to trosce o wypełnienie powinności wobec żyjących kombatantów o wolność i demokrację, towarzyszyła pamięć o tych, którzy nie doczekali dnia wyzwolenia. Dawaliśmy — oświadczył mówca — wyraz pamięci o poległych i pomordowanych poprzez popularyzowanie wśród społeczeństwa, a zwłaszcza wśród młodych pokoleń — ich czynów, postaw i motywów działania, poprzez otaczanie opieką ich mogił i upamiętnianie miejsc ich walk i cierpień. Pamięć o poległych, dla ich bohaterstwa i postaw i czynów, nadal była najważniejszą rangą.

M. Moczar poinformował, że w okresie minionych 5 lat rzesze członkowskie ZBoWiD wzrosły o ponad 120 tys. osób. Organizacja zbawidowska skupia obecnie około 300 tys. członków. Sa wśród nich weterani walk rewolucyjnych i byli uczestnicy zrywów wolnościowych, sa żołnierze kombatanci wszystkich frontów II wojny światowej, byli partyzanci i byli więźniowie obozów hitlerowskich. Proces napływu rzesz członkowskich do ZBoWiD świadczy, że czas stał się potężnym sojusznikiem naszej politycznej, reprezentowanej przez Polską Partię Robotniczą, a dziś — od dwudziestu już lat — przez jej kontynuatorkę, czołową siłę narodu — Polską Zjednoczoną Partię Robotniczą.

Zachowując wyraźnie w naszej pracy związkowej ideową pryncypialność — kontynuował mówca — ciągle mieliśmy w polu widzenia konieczność wypracowania takich warunków i stworzenia takiego klimatu, aby każdy zbawidowiec, niezależnie od tego na jakim froncie II wojny światowej przy-

szo mu walczyć z hitleryzmem, niezależnie z jakim środowiskiem ruchu oporu związana była jego aktywna walka z okupantem, uważał Związek Bojowników za swoją rodzinę. Staraliśmy się i w dalszym ciągu usilnie staraliśmy się o wytworzenie takiej atmosfery we wnętrzu związku, która integrowałaby nasze rzesze członkowskie w imię najlepiej pojętej służby dla kraju i narodu. Służby, o której mówi nasz statut, a także w imię społeczno-politycznej spójności zbawidowskiego działania, zwłaszcza zaś — wśród młodych pokoleń. Im to przede wszystkim, należy przekazać wszystko to, co było wartościowe na trudnej drodze historycznej naszego narodu, by uchronić społeczeństwo Polski Ludowej, od dramatów i tragedii, które na tej drodze towarzyszyły nam w przeszłości.

M. Moczar wskazał dalej, że w wyniku historycznego procesu integracji swych szeregów ZBoWiD stał się aktywną organizacją społeczno-polityczną, rzetelnie pomagającą partii — kierowniczej sile społeczeństwa w ramach Frontu Jedności Narodu, w tworzeniu nowych wartości ideowych, moralnych i materialnych w kształtowaniu obywatelskich postaw.

Ożywienie działalności ideowo-wychowawczej i uzyskanie w tej dziedzinie wyników — oświadczył Prezes ZG ZBoWiD — zaliczamy do najbardziej istotnych, najbardziej wartościowych poczyną charakteru zjawisk działalności związku po jego III Kongresie. Ożywia na, zaangażowana działalność naszego związku spowodowała, że ZBoWiD stał się wśród społeczeństwa organizacją znaną i szanowaną, zwłaszcza wśród wychowawców młodych pokoleń, historyków, publicystów, a już szczególnie wśród działaczy i aktywistów organizacji młodzieżowych i samej młodzieży.

Z dużą przyjemnością może mi powiedzieć, że nasze wyścisłe do młodzieży z bogatą treścią i formą działalnością ideowo-wychowawczą, zostało przez młodzież, jej organizacje i jej aktyw, nadzwyczaj dobrze i ciepło przyjęte.

M. Moczar podkreślił, że nasza młodzież jest niezwykle chłonna prawdy, związanej z przeszłością swego narodu, a szczególnie z historią walk z okupantem oraz z historią narodzin i rozwoju Polski Ludowej.

Omawiając zadania związku na najbliższą przyszłość Prezes ZG ZBoWiD oświadczył m. in.:

— po pierwsze: musimy, tak jak dotąd, usilnie pracować nad dalszym umacnianiem ideowo-politycznej jednolitości naszych szeregów. Wyraża się w niej nie tylko nasza niezłomna wola służenia ludowej ojczyźnie, nasza gotowość solidarnego wykonywania zadań wyznaczonych przez partię w ramach Frontu Jedności Narodu — stanowi ona także ważki element umacniania ideowo-politycznej jednolitości naszego narodu, jednolitości będącej historycznym osiągnięciem Polski Ludowej.

Jest to tym bardziej ważne, że żyjemy w czasie pełnym napięć i niepokoju. Trwa nadal brudna, barbarzyńska wojna w Wietnamie, rozpętana przez imperializm USA. Nie wygasa i nie zanosi się na to, by przedko wygasło złowrogie ognisko konfliktu na Bliskim Wschodzie. Spadkobiercy Hitlera, odwetowcy zachodniomocni, nie ustają w wysiłkach, by podsycać atmosferę rewanżu i nienawiści wobec Polski. W tych warunkach umacnianie jednolitości naszych szeregów, urasta do rangi najwyższej powinności patriotycznej, najlepiej rozumianej postawy obywatelskiej.

Jedności tej, wyrastającej z nadzrodnej troski o dobro kraju, opartej na umacnianiu socjalistycznych przeobrażeń do konanych w naszej ojczyźnie, pod przewodnictwem naszej partii, winniśmy ciągle strzec i jak żrenicy oka. Winniśmy również — jako starzy żołnierze w walce z przemocą, z faszyzmem — strzec jak żrenicy oka przyjaźni z narodami

Związku Radzieckiego, przyjaźni, która zrodziła się w walce z hitleryzmem. Przyjaźni i sojuszu ze Związkiem Radzieckim był, jest i pozostanie dla nas — sprawą nadrzędną.

M. Moczar zaznaczył, że następne, że do naczelnych zadań ZBoWiD należy wychowawcze oddziaływanie na młodzież. Aktywiści zbawidowcy muszą umieć młodzież przekonywać i przekonać, że wykonywanie dla naszego narodu godnego miejsca w świecie, wymaga i coraz bardziej, i więcej wymagać będzie, dużej pracy i rozumnej pracy. Wymagać będzie dużej wiedzy, którą tylko przez naukę poosiągać może nasza młoda pokolenie. Bo w naszej dzisiejszej rzeczywistości, jaką stworzyliśmy dla młodego pokolenia, heroizm walki zastąpiony został przez heroizm pracy.

Młode pokolenie powinno nas, ojców swych, rozumieć — oświadczył M. Moczar — że nie ma w naszej przeszłości niczego, czego ono musiałoby się wstydić. Przeciwnie, powiadamy z czystym sumieniem młodym pokoleniu, że w okresie okupacji, mimo rozdarcia naszego narodu, spowodowanego przez politykę sanacji jeszcze w okresie międzywojennym, okupantowi udało się jednak w pobitym naszym narodzie, znaleźć oficjalnego sojusznika w postaci takiej jak Quislinga, Hachy, Petaina, Borysa, Horty'ego, Tiso i wielu innych.

Kolejny fragment swego wystąpienia mówca poświęcił życiu wewnętrznemu związku. Stwierdził, że konieczne jest wzbogacenie działalności komisji środowiskowych i problemowych wszystkich szczebli

li. Należy również dołożyć starań, aby istniejąca współpraca związku z wieloma instytucjami i zrzeszeniami dała w praktyce jeszcze piękniejsze niż dotychczas rezultaty. Znając zrozumienie ze strony przywódców rad narodowych dla spraw byłych żołnierzy, partyzantów, obozowiczów — powiedział Prezes ZBoWiD — jesteśmy głęboko przekonani, że zbawidowcy zawsze będą — o ile zaistnieje potrzeba — korzystać z pomocy organów władzy terenowej.

W końcowej części swego wystąpienia mówca zacytował słowa W. Gomułki, wypowiedziane na I Zjeździe Uczestników Walki Zbrojnej, który odbył się 1-2 września 1945 r.:

„Tak jak byliście najdzielniejszymi żołnierzami Polski — dzisiaj musicie być jej najlepszymi budowniczymi — mówił wówczas W. Gomułka — wy, którzyście przeszli twarde życie żołnierskie, którzyście przeszli przez ogień straszliwej wojny — macie największy hart i wytrzymałość. Odrodzona, demokratyczna Polska liczy na was w pracy i walce, jako na najlepszych swoich synów. Wy żołnierze, uczestnicy walki zbrojnej z Niemcami — powinniście dawać narodowi najlepszy przykład ofiarnej pracy, bez względu na to, na jakim byście się znaleźli posterunku”.

M. Moczar podkreślił, że wskazania zawarte w tych słowach sa nadal aktualne. Z czystym wiec sumieniem — zakończył swe wystąpienie Prezes ZG ZBoWiD — powiadamy naszej partii, że siły jakie posiada każdy z nas — pragniemy oddać naszej ludowej ojczyźnie.

Niepokojący wzrost nieusprawiedliwionej absencji Najwięcej w górnictwie i energetyce

Wzrost absencji nieusprawiedliwionej jest najbardziej widocznym dowodem rozluźnienia dyscypliny społecznej w ostatnim okresie. O ile dla rosnących wskaźników absencji chorobowej w br. można szukać rozmaitych uzasadnień, to w przypadku absencji nieusprawiedliwionej, ocena jest jednoznaczna, a skutki gospodarcze dotkliwe.

W pierwszym półroczu br. stracono z jej tytułu w przemyśle 13,1 mln godzin pracy, a w budownictwie — ponad 7,1 mln godzin. W sumie jest to równoważność dodatkowego zatrudnienia w półroczu ponad 20 tys. robotników.

W stosunku do pierwszego półrocza ubr. liczba godzin nieobecności w pracy bez usprawiedliwienia, przypadająca na jednego pracownika grupy przemysłowej zwiększyła się o 13,1 proc. Największy wzrost zanotowano w resortach górnictwa i energetyki (27,9 proc.) oraz przemysłu ciężkiego (24,3 proc.).

W budownictwie wskaźnik absencji zwiększył się średnio o 4,5 proc., ale np. w przedsiębiorstwach budowlanych podległych Ministerstwu Gospodarki Komunalnej — o 20,1 proc., Ministerstwu Górnictwa i Energetyki — 17,6 proc. O tym, że osłabienie dyscypliny pracy nie jest epidemią ogólnogospodarczą pierwszego półrocza, świadczy spadek o 40 proc. wskaźnika absencji nieusprawiedliwionej w przedsiębiorstwach budowlanych przemysłu maszynowego.

Absencja sprzyja sytuacji na rynku pracy. W sierpniu br. na 1 mężczyznę poszukującego pracy przypadało 25 wolnych miejsc oferowanych przez zakłady. W galeziach gospodarki o niedoborach siły roboczej administracja patrzy często przez palce na niestawianie się do zakładu, byle zachować pracowników. Potwierdza to m. in. przykład górnictwa szczególnie dotkliwe odczuwającego niedostatek kadry.

Zjawiska absencji nie sposób rozpatrywać w oderwaniu od innych

aspektów gospodarowania czasem pracy. Jest prawidłowością, że wzrostowi wskaźników absencji towarzyszy coraz szersze stosowanie pracy w godzinach nadliczbowych.

Rozmiary stosowania pracy w godzinach nadliczbowych są niepokojące. W pierwszym półroczu 1967 r. wykorzystano ponad 85,5 mln godzin nadliczbowych. W roku następnym, gdy uchwała Rady Ministrów zastrzegła rygory w tej dziedzinie, przepracowano w analogicznym okresie 71 mln godzin poza czasem ustawowym. Tymczasem w pierwszym półroczu br. znów zanotowano wzrost pracy w godzinach nadliczbowych — do blisko 83 mln. Równocześnie przestoje pochłonięte w tym okresie 14,7 mln. godzin.

Nierespektowaniu przez administrację gospodarczą przepisów dotyczących godzin nadliczbowych, towarzyszy zaskakujący czasem liberalizm czynników społecznych. Niektóre samorządy robotnicze nawet popierają kierowników zakładów w ich staraniach o dodatkowe limity godzin nadliczbowych, a instancje związkowe coraz rzadziej korzystają tu z prawa sprzeciwu. (PAP)

Krytyka wystąpienia Nixona na sesji ONZ

Czwartkowe przemówienie prezydenta USA Nixona na 24 sesji Zgromadzenia Ogólnego reakcją dzienników nowojorskich.

Wystąpienie prezydenta Nixona — pisze w artykule redakcyjnym piątkowy „New York Times” było w zasadzie „powtórzeniem starej polityki amerykańskiej”. Dziennik wyraża silne niezadowolenie, że Nixon nie wykazał gotowości, by Stany Zjednoczone udzieliły pomocy ONZ w rozwiązywaniu aktualnych problemów światowych, a w jego przemówieniu brakowało konkretnych nowych propozycji.

Korespondent „New York Times” przy ONZ zwraca uwagę, że przemówienie Nixona spotkało się z „chłodnym przyjęciem” ze strony uczestników sesji Zgromadzenia Ogólnego.

Sytuacja na rynku krajowym w ocenie ministra E. Sznajdra

Przedstawiciel PAP przeprowadził wywiad z ministrem handlu wewnętrznego Edwardem Sznajdrem — na temat aktualnej sytuacji rynkowej.

— Jak przedstawia się sytuacja w dziedzinie zaopatrzenia rynku w masło i inne tłuszcze?

— W ciągu ostatnich kilku lat konsumpcja masła w Polsce poważnie wzrosła. Przyrost ten w latach 1965 — 1968 wynosił ok. 10 proc. rocznie. W tym samym czasie konsumpcja innych tłuszczów jadalnych powiększa się w sposób niezadowalający, mimo istniejących możliwości zwiększenia zaopatrzenia. Dotyczy to margaryny — pełnowartościowego tłuszczu, znajdującego wszechstronne zastosowanie, a także tłuszczów zwierzęcych tzn. smalcu i słoniny, których spożycie wzrastało przeciętnie rocznie ok. 6 proc.

W I półroczu br. wysoki wzrost sprzedaży masła utrzymywał się w dalszym ciągu; i tak w stosunku do I półrocza r. ub. sprzedaliśmy go o ponad 9 proc. więcej.

Wobec niesprzyjających warunków atmosferycznych spowodowanych suszą, w lipcu i sierpniu br. nastąpił spadek produkcji mleka, w związku z czym plan skupu nie został wykonany. Do pierwotnie założonych ilości zabrakło łącznie w tych dwóch miesiącach ponad 67 mln l mleka. W tej sytuacji zachodzi potrzeba zmniejszenia dotychczasowego tempa wzrostu sprzedaży masła i kierowania popytu na inne pełnowartościowe tłuszcze, których podaż pokrywa w pełni zapotrzebowanie ludności.

Pragnę przypomnieć przy tej okazji, że podjęte zostały w swoim czasie decyzje, które miały zwiększyć zainteresowanie konsumentów zakupem margaryny i smalcu.

I tak w 1967 r. obniżono cenę smalcu luzem z 33 zł/kg na 28 zł/kg, a smalcu paczkowanego z 8,50 zł do 7,50 zł za paczkę o wadze 0,25 kg oraz margaryny mlecznej z 28 zł do 26 zł/kg. W porównaniu z ceną masła używanego w dużej części do produkcji kuchennej są to więc tłuszcze o wiele tańsze. Również jakość tych wyrobów ulega stałej poprawie i dziś margaryna tak jak i w całym świecie stała się podobnie jak masło tłuszczem także do bezpośredniej konsumpcji.

Zmniejszenie produkcji mleka w wyniku niekorzystnych warunków atmosferycznych w rb. uniemożliwia utrzymanie tak wysokiego tempa przyrostu produkcji masła.

Zmierzając do najlepszego dostosowania podaży produktów mleczarskich do potrzeb społecznych przyjęliśmy zasadę pełnego zaopatrzenia przede wszystkim w mleko konsumpcyjne, następnie twarogi i sery, a dopiero w następnej kolejności w masło, które można w dużej części zastąpić innymi tłuszczami.

Nie oznacza to bynajmniej, że nie zakładamy w następnych latach także wzrostu spożycia masła. Chodzi jednak o zachowanie bardziej zrównoważonych proporcji tego wzrostu.

W związku z podwyżką cen napojów alkoholowych rodzą się w niektórych środowiskach pogłoski o zmianie cen podstawowych artykułów spo-

żywczych, jak mięsa, masła itd. Czy możemy prosić o zajęcie stanowiska w tej sprawie?

— Rzeczywiście od czasu do czasu kolportowane są plotki o zamierzonych jakoby podwyżkach jednolitych cen podstawowych na podstawie artykułów spożywczych itp. Są one produktem najczęściej nie tyle nieświatłości, domysłów, ale zwłaszcza — gdy mowa o rzekomym zwiększonym eksporcie — złej woli. Pogłoski te są bez podstawy i zamiarów takich nie ma. Nie ma też takich zamiarów jeśli chodzi o artykuły przemysłowe. Podejmujemy natomiast wszelkie możliwe środki dla poprawy zaopatrzenia ludności, utrzymania pogłowia trzody i bydła i dalszego rozwoju hodowli.

M. in. dla możliwie najlepszego zaopatrzenia rynku w IV kwartale br. i w I półroczu 1970 r. w artykuły spożywcze wzięliśmy podjęcie decyzji w sprawie całkowitego zaniechania lub ograniczenia eksportu oraz zwiększenia importu artykułów pochodzenia rolnego, w tym także owoców i warzyw, masła itp.

Równocześnie tak jak oświadczył I sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka w swoim wystąpieniu na ogólnokrajowych uroczystościach dożynkowych — przygotowujemy się poprawę warunków skupu trzody chlewnej i bydła, co powinno wpłynąć na wzrost zainteresowania hodowlą zwierząt rzeźnych pomimo trudności paszowych, ponadto zwiększa się o 0,5 mln ton dostawy mieszanek paszowych dla rolnictwa, aktywizując się również skup mleka z terenów dotychczas nie włączonych do planowych dostaw.

Jak więc wynika z tych w skrócie podanych informacji podejmujemy i prowadzimy wszechstronne działania w celu możliwie najlepszego w obecnym, przejściowo trudnym warunkach, zaopatrzenia rynku we wszystkie podstawowe artykuły spożywcze.

Wyniki przedwyborczych ankiet w NRF

Federalny zarząd SPD otrzymał w ostatnich dniach wyniki ankiet przedwyborczych przeprowadzonych na jego zlecenie, przez szereg zachodniomocnielskich instytucji badawczych opinii publicznej.

Według zebranych danych, „małe partie” do których zaliczono FDP, neohitlerowską NPD i Postępowy Blok Wyborczy ADF, otrzymują łącznie ok. 17 procent głosów. Z sumy tej FDP ma otrzymać 3 procent, NPD — 6 procent i ADF — 3 procent. Pozostałe 83 procent głosów mają ulec podziałowi między CDU/CSU i SPD w stosunku 44:39 lub 44:39 na korzyść CDU/CSU. (PAP)

Komunikat MO

Komenda Powiatowa Milicji Obywatelskiej w Poznaniu prowadzi dochodzenie w sprawie zależonych zwłok Marii Nalewajko na torach kolejowych w Plewiskach powiatu Poznań.

W związku z tym, uprasza się wszystkie osoby mogące udzielić jakiegokolwiek informacji w tej sprawie o skontaktowanie się osobiste lub telefoniczne z Komendą Powiatową MO w Poznaniu ul. Wyspiańskiego 7 pok. 8, telefon 412-337, lub z najbliższą jednostką MO.

Szczególnie proszą się o zgłoszenie tych osób, które jechały w dniu 28 sierpnia 1969 r. pociągami relacji Leningrad — Berlin. Planowy wyjazd pociągu z Poznania miał nastąpić o godz. 0.30, a w dniu tym wyjechał dopiero o godz. 2.10.

UCZ SIĘ JĘZYKÓW OBCYCH

PRAKTYCZNIE, SKUTECZNIE W LINGUISTYCIE —

AKADEMII JĘZYKOWEJ DLA KAŻDEGO

POZNAN: Stalingradzka 32/40, Berwińskiego 2/3/4.

Kościuszki 10.

Humor i satyra



Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Maciej Stobrowski.

2 GŁOS WIELKOPOLSKI A

20 IX 1969 Nr 224 (7393)

Młode kadry z Goraja

W okresie 25-lecia ogólna powierzchnia lasów wzrosła w kraju o 4 procent w porównaniu ze stanem pod koniec 1945 roku. Za leśnymi w tym czasie ponad 3400 000 ha poręb oraz nie- użytków leśnych i rolnych, w czym poznański okręg ma po- każny, bo prawie 10-procen- towy, udział. Po raz pierw- szy w historii zahamowano postępujące od stuleci wyle- sianie, a zaczęto zwiększać za- soby leśne.

Nasi leśnicy gospodarują o- becnie na areale stanowią- cym 26,4 procent ogólnej po- wierzchni Polski (Poznańskie — 24 procent). Specjaliści twierdzą, że ten wskaźnik jest jeszcze za niski z punktu widzenia potrzeb gospodar- czych i ze względów przyrod- niczo-klimatycznych. Równocześnie istnieje konieczność maksymalnej intensyfikacji produkcji leśnej i tu musi wkroczyć człowiek. Lasy bo- wiem jak wszystkie inne upra- wy wymagają pieczołowitej pielęgnacji, swoistej agrotech- niki i racjonalnej gospodarki w zakresie odnawiania drze- wostanu. Stąd też leśnictwo potrzebuje licznych fachow- ców.

Jest ich 360

Takich fachowców, dyplomo- wanych techników, kształ- cących średnie szkoły leśne. Jedną z nich jest Technikum Leśne im. Jana Kłosi (inżynier-leś- nik, profesor SGGW, organi- zator leśnego szkolnictwa śred- niego) w Goraju w powiecie czarnkowskim. Placówka zlo- kalizowana wśród lasów, na skraju puszczy nadnoteckiej, w urzekającym wprost otocze- niu przyrodniczym, jest chy-

ba najidealniejszym miejscem dla kształcenia podoficerów leśnictwa. Podoficerów — bo tak ich można nazwać w ter- minologii wojskowej — co nie wyklucza, że wielu z nich sięgnie później po szlify ofi- cerskie. Ukończenie techni- kum (matura) uprawnia bo- wiem do wstępowania na wy- działy leśne wyższych szkół rolniczych — jak zresztą na inne uczelnie.

W bieżącym roku szkolnym naukę rozpoczyna we wszyst- kich pięciu klasach, 360 uczniów, w tym 35 dziewcząt. Jak widać feminizacja nie za- graża tej placówce, bo i wśród 25 nauczycieli przewa- żają mężczyźni. Z naborem do pierwszych klas nie było kło- pów: przeciwnie były trud- ności z przyjęciem wszystkich, gdyż na jedno miejsce zgło- siło się po dwóch kandydatów.

Absolwenci są wszędzie

Szkola istnieje wprawdzie od 1945 roku, ale nie z dzi- siejszym programem i pozio- mem nauczania. Najpierw był ośrodek szkoleniowo-dokształ- cający leśnictwa, potem trzy letnie liceum leśne, dopiero w 1952 roku przekształcone w technikum pięcioletnie, z pe- nymi uwarunkowaniami dla ab- solwentów.

Pomijając dwa pierwsze o- kresy, od 1952 roku opuściło mury szkoły 1064 absolwen- tów z dyplomami techników, w tej liczbie 206 eksternistów i 78 oficerów, którzy po zwol- nieniu z wojska uzyskali dy- plomy i stali się leśnikami. Absolwenci tej szkoły są wszędzie: asystentami na wyż- szych uczelniach (m. in. na WSR w Poznaniu), pracują w

nadleśnictwach i leśnictwach, na wysokich stanowiskach w radach narodowych, są dział- czami partyjnymi i ZSL- owskimi, a jedna z absolwen- tek — Halina Zagniaczyk pe- łni odpowiedzialną funkcję sa- modzielnego leśniczego w wo- jewództwie zielonogórskim. Nie wszystkie kariery są zna- ne kierownictwu szkoły, w przyszłym roku odbędzie się w Goraju zjazd absolwentów, wtedy wiele rzeczy się wyja- śni, będzie wiadomo więcej na temat pracy zawodowej by- łych uczniów.

Przy szkole istnieje inter- nat na 270 osób. Reszta uczi- niów mieszkających w okoli- cy musi dojeżdżać. Dojeżdża- ją wszystkie dziewczęta, bo internat w zasadzie przezna- czony jest dla chłopców.

Kino na miejscu

Dojeżdżający spędzają cały dzień na miejscu, a jesienią i wiosną nawet do późnego wie- czora. Jest stałe kino „Leś- nik” na 300 miejsc, jest przy- zwoita sala gimnastyczna, jest dobrze wyposażona świetlica, istnieje kółka zainteresowań, są praktyki w bliższych i dal- szych sektorach lasu.

Warto jeszcze dodać, że wśród kandydatów na uczi- niów technikum nie notowa- no dotychczas takich, którzy by tutaj przyszli z braku miej- sca w innych szkołach śred- nich. Kieruje ich tu szczere umiłowanie przyrody, chęć poznania lasu i jego tajem- nic, zaznajomienie z jego u- prawą i hodowlą, z technolo- gią drewna, a chęć pracy na- łonie natury przede wszyst- kim.

KAZIMIERZ JAŹWIECKI

Szybka reakcja rządu — w postaci zarządzenia prezesa Rady Ministrów na niewłaściwe opracowanie przez liczne przedsiębiorstwa planu na rok przyszły budzi nadzieję na poprawę sytuacji. Zarządzenie nie ogranicza się do stwierdzenia zła i jego przy- czyn, lecz także ustala środki, które mają zapewnić zachowa- nie prawidłowych proporcji w 1970 roku, a tym samym stwo- rzyć dobre warunki startu do przyszłej pięcioletki.

Niespełnione nadzieje, które pokładano w zrozumieniu przez administrację gospodarczą po- trzeby intensywnego rozwoju, były jedną z głównych przy- czyn błyskawicznej riposty rzą- du. Jest ona rezultatem pod- sumowania jednostkowych pla- nów napływających z zakła- dów przemysłowych, z których wynika że stare przyzwyczaj- nia do zwiększania produkcji głównie dzięki wzrostowi za- trudnienia i tym razem wzięły górę.

Czy znajdzie się ktokolwiek

w Polsce

W ciągu minionych 8 mie- sięcy br. osiągnęliśmy wysoką dynamikę wzrostu produkcji, ale opłaciliśmy to nadmiernym wzrostem zatrudnienia. Pod- czas gdy w roku ubiegłym 60 proc. wzrostu produkcji uzyska- liśmy w kraju dzięki wyższej wydajności pracy, to w bieżą- cym roku wskaźnik ten spadł do 57 proc.

Gdy na to tło narzucimy o- braz planu na 1970 rok, który (jeżeli byłby akceptowany) prze- widuje 45-procentowy udział wydajności pracy we wzroście produkcji, niepokoić będzie w pełni uzasadniony. Powtórzmy: plan na bieżące pięcioletcie przewidywał 61-procentowy u- dział wydajności we wzroście produkcji. W ubiegłym roku uzyskaliśmy 60 proc., a w przy- szłym mieliśmy osiągnąć jed-ynie 45 proc. Czy znajdzie się w Polsce człowiek, który mógł- by się z tym pogodzić?

Nie ulega przecież wątpliwo- ści, że przy lepszej organizacji pracy i pełniejszym wykorzy- staniu zdolności produkcyjnej przemysłu wydajność pracy ro- śłałaby szybciej niż dotychczas. Z tego względu nie mają zbyt mocnego uzasadnienia argu- menty kładące niepowodzenia na karb obiektywnych trudno- ści. W wielu przypadkach w grę wchodzi zwykła niegospo- darność, brak koordynacji, wa- dliwa organizacja zaopatrzenia i wiele innych przyczyn tkwią- cych w samych przedsiębior- stwach.

W pierwszym półroczu bie- żącego roku zakłady „Ursus” wyprodukowały o 1000 ciągni- ków mniej niż przewidywał plan, bo źle pracowała nowa

Zatrudnienie, ale jakie...

Wydajność pracy bez uproszczeń

odlewania. Z powodu nienadają- nia z produkcją w wydziale ściekalni „zawalił się” plan pie- ców szybowych, a w kon- sekwenencji nie wykonał planu cały kombinat cynkowy w Miasteczku Śląskim. Wielko- polska Fabryka Urządzeń Me- chanicznych nie otrzymuje w porę kół zębatych z Fabryki w Porębie, a Koszalińska Fa- bryka Mebli narzeka na brak elementów od swoich dostaw- ców, którzy z kolei nie otrzy- mują farb od przemysłu che- micznego, a zawiasów czy zwy- kłych gwoździ od przemysłu metalowego. Tymczasem kie- rownictwa wymienionych i nie wymienionych zakładów czeka- ją na manę, co, jak wiadomo, nie wpływa na zwięk- szenie produkcji i wydajności pracy, nie mówiąc oczywiście o funduszu płac.

Za inwestycyjnym parawanem

Często się słyszy opinie łąca- ce wzrost wydajności pracy ze zwiększeniem nakładów inwe- stycyjnych. Bez nowych urzą- dzeń i lepszych maszyn — po- wiadają niektórzy — trudno podnieść wydajność pracy. Z formalnego punktu widzenia nie można nie temu rozumo- waniu zarzucić, ale pod jed- nym warunkiem: gdybyśmy w pełni wykorzystali posiadane zdolności produkcyjne i rezer- wy tkwiące w usprawnieniu or- ganizacji pracy. Niestety do te- go jest jeszcze daleko. Dlatego nie można tolerować odgrada- nia się od rzeczywistości inwe- stycyjnym parawanem.

W tym świetle słuszną decy- zją rządu, zalecającą zjedno- czenie odrzuć planów nie przewidyujących dostatecznego wzrostu wydajności pracy, jest najbardziej na czasie. Trzeba wreszcie położyć tamę dążeń- niom do uzyskiwania efektów produkcyjnych przez zwiększe- nie zatrudnienia przy niepeł- nym wykorzystaniu siły robo- czej z powodu niewłaściwej or- ganizacji pracy. Słuszne jest także wymaganie rygorystycz- nego przestrzegania ustalonych limitów zatrudnienia i fundu- szu płac.

Niemniej jednak warto prze- strzec przed pewnymi uprosz- czeniami. W wielu przypad- kach trzeba śmiało zwiększać zatrudnienie, np. chociażby przy uruchomieniu drugiej, lub trzeciej zmiany. Chodzi je-

dynie o to, by nie obniżać tem- pa dynamiki wydajności pracy. A to jest możliwe dopiero wte- dy, gdy wskaźniki produkcji bę- dą wzrastały szybciej niż wy- kazy zatrudnionych robotni- ków...

Przestrzegając przed wsze- lkiego rodzaju uproszczeniami, Bolesław Jaszczyk w swoim przemówieniu wygłoszonym na wrześniowej naradzie sekreta- rzy komitetów wojewódzkich PZPR podkreślił z całą mocą, że „obecna polityka partii i rządu nie ma na celu całkowite- go zahamowania wzrostu za- trudnienia. Rzecz w tym, aby zachowane zostały właściwe proporcje między liczbą no- wych pracowników, a rozmiar- mi wzrostu produkcji. Po- większające się zatrudnienie może być tylko elementem uzu- pełniającym, ale nie decydują- cym o wzroście produkcji prze- mysłowej czy budowlanej.”

BRONISŁAW PAKUŁA

NOTATNIK KULTURALNY

KONKURSY IV WFK

Spośród imprez programowych IV Wielkopolskiego Festiwalu Kul- turalnego czeka nas jeszcze Festi- wal Filmów Amatorskich Wiek- polski w Rawiczu w dniach od 18 do 19 października oraz wysta- wa Plastyki Polskiej w 25-lecie PRL w Muzeum Narodowym w grudniu br. W toku są nadal kon- kursy: na wspomnienia działaczy z pierwszego dziesięciolecia Polski Ludowej, wspomnienia z lat woj- ny pt. „Okupacyjne losy” oraz konkurs na wspomnienia absol- wentów wyższych uczelni z pierw- szych lat pracy zawodowej. Kon- kurs ten został przedłużony do 15 listopada br. Do 15 X można też jeszcze nadsyłać prace na konkurs fotograficzny „25-lecie PRL w fo- tografii”. Wkrótce WTK, wspólnie z Wydawnictwem Poznańskim o- gloszą konkurs na powieść lub zbiór opowiadań o tematyce współczesnej Wielkopolski.

ŻELAZNY REPERTUAR „MARCINKA”

Jubileusz 25-lecia teatru, zdopin- gował scenę „Marcinka” do wpro- wadzenia stałego, żelaznego rep- ertuaru na wzór Opery. W bieżą- cym sezonie widzowie będą więc mieli okazję poznać, obok spek- takli z bieżącego repertuaru sezo- nu, także najciekawszych pozycji z lat ubiegłych. A więc „Najdzi- elniejszego” — opery dziecięcej Pen- dereckiego, „Chocholowej muzy- ki” Januszewskiej, sztuki pt. „Sia- la baba mak” Miłobędzkiej, a ze spektakli dla dorosłych: „Wesela” Wyspiańskiego oraz „Matwy” i „Szalonej lokomotywy” Witkiewi- cza. Stworzenie żelaznego rep- ertuaru teatru, zwłaszcza w odnie- sieniu do sztuk dla dzieci, zasłu- guje bezspornie na uznanie. War- to przy okazji dodać, że na jubi- leusz teatru, „Marcinek” przygo- towuje wydawnictwo monografic- ne, poświęcone historii teatru, dru- kowane sumptem Wydziału Kulti- ry Prezydium RN Poznania.

JUBILEUSZ 50-LECIA PWSSP

W poznańskiej PWSSP w sta- dium końcowe weszły już przygo- towania do jubileuszu uczelni, któ- ry odbędzie się 14 X. W tym dniu po uroczystej inauguracji roku a- kademickiego w Sali Wielkiej Pa- łacu Kultury, otwarta zostanie, w siedzibie szkoły, wielka wystawa prac uczniów. I na ten jubi- leusz przygotowana jest obszer- na monografia szkoły, zawierająca historię uczelni. Wydawnictwo to ukaże się w maju przyszłego ro- ku.

144 ABSOLWENTÓW UNIwersYTETU KULTURY WTK

Przed rozpoczęciem nowego se- zonu pracy Uniwersytetu Kultury WTK nie od rzeczy będzie przy- pominąć wyniki poprzedniego. Za- jącia Uniwersytetu, które prowa- dził m. in.: zastępca kierownika Wydziału Kultury KC PZPR — Jerzy Kwiatek, doc. Jerzy Kossak, profesorowie poznańskich wyż- szych uczelni: Władysław Markie- wicz, Józef Bursztal i Stanisław Teisseyre, obejmowały 16 tema- tów z różnych dziedzin kultury. Zajęcia odbywały się w 4 mia- stach: w Poznaniu, Gnieźnie, Ko- ninie i Turku, a słuchaczami byli głównie nauczyciele i pracownicy kulturalno-oświatowi. Świadcstwo ukończenia Uniwersytetu WTK o- trzymało w Poznaniu 36 osób, w Gnieźnie — 22 osoby, w Koninie — 48, a w Turku 44 słuchaczy. (ob)

A GŁOS WIELKOPOLSKI : Nr 224 (7959) 26 IX 1969

Orkiestra „Banatul” wystąpi w Poznaniu

Poznańskich miłośników czeka — jeszcze przed rozpoczę- ciem sezonu muzycznego — wielkie wydarzenie artystyczne. Od 21 do 28 września przebywać będzie w naszym regionie orkie- stra symfoniczna Państwowej Fil- harmonii „Banatul” z Timisoara (Rumunia). Trzy koncerty w Po- znaniu i jeden w Kaliszu — oto bogaty program pobytu tego zesp- łu, z którym muzycy poznańscy, utrzymując od dawna żywe kontak- ty.

Kontakty te, trwające od lat, o- becnie wymieniają dyrygentów,

koncertmistrzów, kierowników grup instrumentalnych, a wresz- cie całych zespołów filharmonicz- nych. Obecna wizyta pełnej orkie- stry symfonicznej filharmonii z Timisoara w Poznaniu, nie jest pierwszą, jak też i przyszłoroczna wizyta całej orkiestry FP w Ti- misoara — też nie będzie pierwszą. Dodajmy, że poza wymianą muzy- ków, oba zaprzyjaźnione zespoły wymieniają także narodowe mate- riały muzyczne.

Podczas pierwszego występu w Poznaniu, dnia 23 bm., w Auli UAM — w holi Auli zostanie ot-

warta wystawa osiągnięć Filhar- monii „Banatul”. Na tym koncercie (będzie to 64. koncert Poznański, organizowany przez WKZZ i „Ex- press Poznański”) goście rumuńscy wykonają utwory Enescu, Liszta i Francka. Wystąpi solista — Ale- xandru Demetria (fortepian), dy- rygować będzie Nicolae Boboc — kierownik artystyczny Filharmonii „Banatul”, Zastępca Artysty Re- publiki. Podczas następnych kon- certów wykonane zostaną utwory Szeligowskiego, Paganiniego, Ber- gera, Brahmsa, Capoiannu, Luto- sławskiego, Bartoka i Ravela. (ms)

CZŁOWIEK, O KTÓRYM SIĘ MÓWI

Ma lat 48. Kiedy więc za- częła się druga wojna światowa, Adolf von Thadden, w rodzinnym domu obszarczym na Pomorzu Za- chodnim zwany „Bubim” był jeszcze politycznym bukiem. Konserwatywno — junkierskie przekonania w środowisku von Thaddenów sprawiły, iż starszy brat Reinhold, należą- cy do protestanckiego Kościo- ła Wyznawców był kilkakrot- nie aresztowany przez zwolen- ników „brunatnej rewolucji”, zaś siostra Elisabeth została nawet stracona w roku 1944. Jednak „Bubi” był całym ser- cem za odmianianiem świata według wskazań innego Adol- fa. Właśnie w roku 1939, jako osiemnastolatek, otrzymał legitymację hitlerowskiej NSDAP numer 7 155 833. Kie- dy zaś „wielki” Adolf popeł- nił samobójstwo, ten „mały” domaszerował do niewoli jako ex-porzucnik ex-Wehrmachtu.

Nie wiadomo wprawdzie, czy już wówczas był świadom swego powołania jako „nastę- py”. Był jednak zagorzałym zwolennikiem „zaczyniania raz- jeszcze od nowa”. Toteż bez- pośrednio po wyjściu z niewo- li, oddał się karierze politycz- nej pod sztandarami skrajnie prawicowej, walczącej o jak- najszystsze restytuowanie Rze- szy, „Deutsche Reichspartei”. I skoro z jej mandatu zasiadł już w pierwszym Bundestagu, po trzech latach, w 1951 roku zapowiedział amerykańskiemu dyplomacie Charlesowi T. Thayerowi: „Ja będę następ- nym fuhrerem Niemiec. W tej chwili jestem jeszcze za- młody, a Niemcy nie są jesz- cze gotowe. Ale za dziesięć lat, kiedy będę miał lat 40, wówczas...”

Przeliczył się. Dopiero bo- wiem w roku 1967 zdołał roz- prawić się z konkurentem we- własnych szeregach — Thie- lem i stanąć na czele założo- nej w międzyczasie Nacjonal- demokratycznej Partii Nie- miec — NPD. Przy tym jako dojrzały już wiekiem fuhrer, zrezygnował z młodzieńczo- szczytowego zgłaszania żądzy- jedynowładztwa nad NRF. Zgo- dnie z nacjonaldemokratycz- nym kamuflażem swego ru-

zadeklarowanych głosów. Von Thadden był jednak już w ma- ju pewien co najmniej „solid- nych ośmiu procent”. We wrze- śniu w jego sztabie mówi się nawet o 12 proc. Bowiem jak twierdzi się w kołach NPD — wśród tych dwudziestu kilku procent wyborców kwalifiko- wanych przez instytuty bada- nia opinii jako „niezdecydowa- nych”, tkwią właśnie co naj- mniej dwie trzecie zdecydowa- nych stronników von Thadde- na. Jeśli zresztą będzie zaledwie „solidne pięć pro- cent”, wystarczy tego, by

Adolf von Thadden

chu ograniczył się do deklaro- wania tylko woli „współkształ- towania spraw niemieckich”. Choć NPD była i pozostała partią, która nawet zachodnio- niemieckie organy bezpieczeń- stwa kwalifikują jako prawo- cowo-ekstremistyczną, choć nawet aktualny minister spraw wewnętrznych NRF są- dzi, że dostępny mu materiał dowodowy wystarczy, by za- kazać działalności NPD jako sprzecznej z konstytucją — aktualni radcy Bonn 26 kwie- tnia br. definitywnie odłożyli ad acta wnioski o zakaz NPD. Stworzył tym samym von Thaddenowi i jego neohitle- rowcom pełną szansę wprowa- dzenia po wyborach 28 wrze- śnia własnej frakcji do Bundes- tagu.

Czy von Thadden zdobędzie niezbedne do tego 5 proc. gło- sów? Sondaże opinii publicz- nej (w zależności od tego jaki- kierunek reprezentują) wyka- zują jak dotąd tylko 3—4 proc.

NPD wystawiła w przy- szłym Bundestagu: jednego wiceprzewodniczącego, przed- stawicieli do konwentu senio- rów, członków komisji i pod- komisji.

Trzeba się liczyć z tym, że von Thadden poleci NPD wskazać siebie na urzad wice- przewodniczącego parlamen- tu. Wówczas „demokratycz- ny” Bundestag będzie przez- pewien czas dyrygowany dzwonkiem Adolfa II. Zresztą nawet pierwsze posiedzenie konstytucyjnego parlamentu boń- skiego nowej kadencji zosta- nie otworzone przez seniora, którym z racji wieku będzie być może deputowany NPD Linus Kather. Ale ponadto mniej zramolali ludzie von Thaddena, będą członkami róż- nych parlamentarnych komi- sji: obrony, polityki zagranicz- nej, spraw wewnętrznych... Będzie to oznaczać dla NPD nie tylko swobodę penetrowa- nia informacji i dokumentów



Adolf von Thadden: „Ja będę następnym fuhrerem...”
Fot. — CAF

NATO ze stopniem tajności „NATO — Confidential” oraz „Cosmic” i wpływania na kurs polityki militarnej i dyploma- tycznej NRF wobec zagranicy. Również możliwość parali- żowania działalności organów bezpieczeństwa wewnętrznego w kierunku zapobiegania an- tyustrojowym już knowaniom neohitlerowców. Zresztą wła- dze bezpieczeństwa będą mu- siały automatycznie zaprze- stać jakiegokolwiek kontroli von Thaddena i tego komple- tu jego pretorianów, którzy zostaną deputowanymi. Prak- tycznie całe kierownictwo NPD zdobędzie swobodę legal- nej działalności przeciwko tej demokracji, która stworzyła im demokratyczne szanse star- tu do sięgnięcia z dniem 23 września 1969 roku po „współ- kształtowanie sprawami nie- mieckimi”.

Zaś von Thadden nie tylko- prawil antykomunistyczne, an- tyolskie i antyradzieckie ty- rady. Psiochy na zachodnio- niemiecką demokrację. Główn- ym tenorem jego wystąpień na tematy wewnętrzne jest te- za, iż Niemcy zachodnie stają się „zdegenerowane i politycz- nie zniewieściale pod wpły- wem lewicowych grup w rzą- dzie” a także pod wpływem „rozkładowych, rezygnacyj- nych programów” telewizyj- nych i innych środków maso- wego przekazu, że toleruje się „załamywanie się prawa i po- rzadku” iż „szerzy się niemor- talność i rozkład”, niby ży- wiołowy pożar, a państwo za- chodnoniemieckie chyli się ku ruinie!”

Przy tym von Thadden, gło- sząc jak swój imiennik ha- sło „Deutschland erwache” (Zbudźcie się Niemcy), przy werbowaniu głosów stosuje zresztą wszystkie dostępne środki i dobiera zróżnicowa- ne tony. Sa masowe wiece NPD, zabezpieczone przez 1300 poli- cjanów i 400 bojówkarzy, w czasie których Adolf grzmi na całego. Natomiast podczas spotkań z małymi grupami zwolenników, zaliczanymi do wpływowych, zdaje się być wzorem demokratycznego roz- sadku. To stosowanie różnych środków wyrazu, nie jest jed- nak wynalazkiem dopiero A- dolfa von Thaddena. Mi- strzem w tej dziedzinie był już Adolf Hitler.

28 września wykaże, czy — jak niegdyś za czasów Reput- bliki Weimarskiej, kiedy do Reichstagu weszła pierwsza grupa deputowanych „śmiesz- nego” Hitlera — von Thadden będzie mógł rozpocząć następ- ny etap walki o realizację ży- ciowego programu: „Ja będę następnym fuhrerem...”

MACIEJ OLSZEWSKI

Poznańskie „wykopki” i — tempo

W ciągu ostatnich lat rozpoczęto w Poznaniu przebudowę i modernizację wielu obiektów drogowych, które mają w zasadniczy sposób usprawnić komunikację kołową w naszym mieście. Ponadto co roku szereg ulic otrzymuje nową nawierzchnię, chodniki, oświetlenie itp. Mieszkańcy, potykając się o zwaly ziemi, rozrzucony sprzęt i budulec choć rozumieją potrzebę tych robót — z utęsknieniem czekają na zakończenie prac.

Poznańskich „wykopków” jest coraz więcej. Na pewno jest to objaw pozytywny. Układ komunikacyjny Poznania nie jest przystosowany do wzrastającego coraz bardziej ruchu drogowego i jeżeli w tym zakresie nie by się nie robiło, to za kilka lat groziłoby nam „korki” wręcz fatalne. Jest jednak pewne ale. Otóż często obserwujemy, że rozpoczyna się jakas budowa, ekipy pracowników rozkopują ulicę czy plac i... przechodzą na inny odcinek a na tej budowie zalogę

redukuje się do minimum. Czasami na rozpoczętej budowie przez wiele dni nic się nie dzieje, lub pracuje tam po kilku załadowanych ludzi, którzy nie mogą podjąć szerokiego na ogół zakresu robót, zwłaszcza, że często nie dysponują mechanicznym sprzętem. Wniosek z tego jest chyba jeden: zbyt wiele naraz rozpoczynamy robót drogowych. Wystarczy zresztą przytoczyć tylko najważniejsze: trasy Chwaliszewska i Hetmańska, wiadukt na Górczynie, Most Uniwersytecki, plac Wolności, ul. Staroleśka, ul. Reymonta, ul. Grunwaldzka itd. Takie rozproszenie sił i sprzętu nie daje dobrych rezultatów. A może po prostu w poszczególnych przedsiębiorstwach wykonawczych nadal brak odpowiedniej liczby pracowników? W takiej sytuacji tym bardziej nie należało by podejmować zbyt wielu robót naraz.

Osobne zagadnienie to tempo i wydajność pracy. Tutaj jednak popatrzymy co w tych dniach zanotowała kamera fotograficzna.

Środa godz. 13.30, ul. Czerwonej Armii w rejonie nowych wieżowców. Cicho, pusto i spokojnie, biorąc pod uwagę wagę tego odcinka dla ruchu drogowego w naszym mieście, nie jest to chyba objaw pozytywny. Nic dziwnego, że potem trzeba było pracować w zdwojonym tempie, by uporządkować ten fragment miasta przed Krajowymi Targami.

Godz. 13.15 — ul. Grunwaldzka. Rozumiemy, że wypocinek jest konieczny, ekipa pracowników MPK ma sobie wiele do powiedzenia. Ale nie można zapominać o kolejkach wozów tramwajowych, czekających na wolny przejazd po jednym torze i tysiącach mieszkańców Grunwaldu, którzy nie mogą na czas zdążyć do pracy czy do szkoły.



Godz. 11 — budowa wiaduktu górczyńskiego. Setki samochodów tłoczą się na wąskich objazdach (ważny szlak komunikacyjny południe — północ) a tymczasem tempo robót nie jest i tu oszalać.

Tekst: M. St.

Fot. (4) — „Głos”



PONIEDZIAŁEK

- 16.45 — Dla dzieci — „Zwierzyniec” — w programie m. in. „Przygody dziwnego psa Huckleberry”.
- 17.30 — „Echo stadionu” — magazyn sportowy.
- 17.50 — TV Przegląd Kulturalny.
- 18.15 — „Eureka” — magazyn popularno-naukowy.
- 18.45 — „Sylwetki X Muzy” — Barbara Horawianka.
- 19.55 — „Poligon”.
- 20.25 — Teatr TV: Johann Wolfgang Goethe „Ifigenia w Taurydzie”.
- 22.30 — Sprawozdanie filmowe z Mistrzostw Świata w Podnoszeniu Ciężarów.

WTOREK

- 8.35 — „Kłęski i nadzieje” — odc. 2 filmu fabularnego prod. NRD.
- 12 — Z cyklu — „Wybieramy zawód”.
- 12.45 — Przysposobienie Rolnicze — „Parowanie i kisenie ziemniaków”.
- 15 — Przysposobienie Rolnicze — „Parowanie i kisenie ziemniaków”.
- 16.45 — Film krótkometrażowy.
- 17 — Koncert na dwa fortepiany Utwory Igora Strawinskiego w wykonaniu: Johna Ogdona i Brendy Lucas. Transmisja z sali PWSM w Warszawie w ramach XIII Międzynarodowego Festiwalu Muzyki Współczesnej „Warszawska Jesień 1969”.
- 17.30 — Telewizyjny Ekran Młodych.
- 19 — „Wieczorne rozmowy”.
- 20.05 — „Kłęski i nadzieje” — II cz. filmu fab. NRD.
- 21.20 — „Bezdroża żegluga śródlądowej” — program z Katowic.
- 22 — „Wymiar jazzu” — balet do muzyki Andrzeja Kurylewicz.
- 22.30 — Sprawozdanie filmowe z Mistrzostw Świata w podnoszeniu ciężarów.

ŚRODA

- 8.15 — „Czerwone berety” — polski film fab.
- 16.30 — „Lenin na Capri” z cyklu „Siadami Lenina”.
- 17.10 — Dla młodych widzów: „Latający Holender” na spotkaniu w „Łajble”.
- 17.55 — „Spotkania z fizyką”.
- 18.10 — Film rozrywkowy.
- 18.35 — Wszelchnia TV — „Sztuka liczenia”.
- 20.05 — „Giełda piosenek”.

- 20.40 — „Światowid” — Magazyn Wydarzeń Międzynarodowych.
- 21.10 — Polska Kronika Filmowa.
- 21.20 — Studio 63 — „Jeszcze tamten Wrzesień” — scenariusz Małgorzata Pałasz i Adam Hanuszkiewicz. Reż. A. Hanuszkiewicz.
- 22.30 — Sprawozdanie filmowe z Mistrzostw Świata w Podnoszeniu Ciężarów.

CZWARTEK

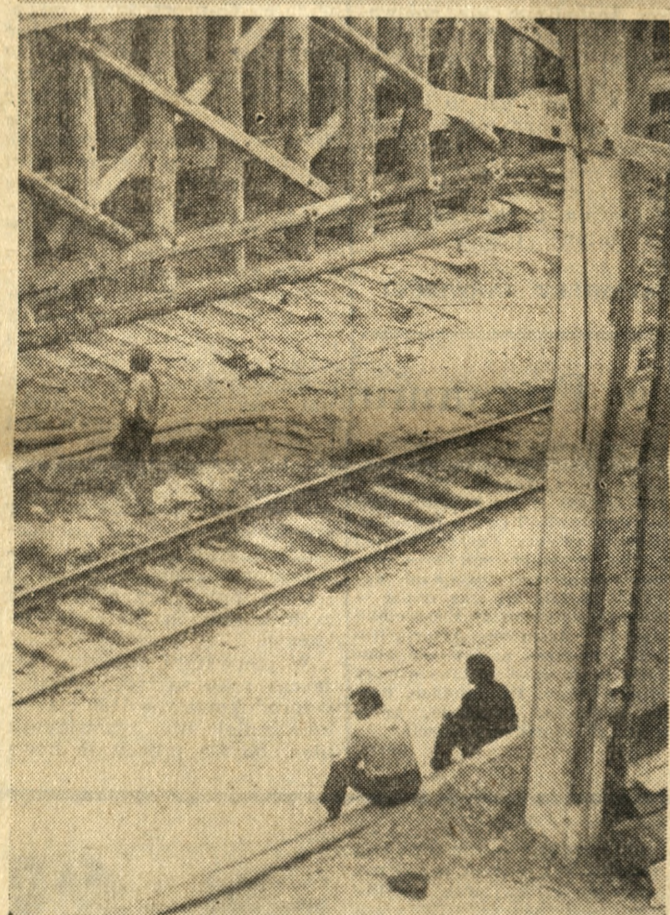
- 16.45 — Dla młodych widzów — „Ekran z Bratkiem” w programie m. in. film z serii: „Do przerwy 0:1”.
- 17.45 — Kronika Tygodnia.
- 18.05 — „Nad Odrą i Bałtykiem”.
- 18.35 — „Przegląd muzyczny”.
- 20 — „Przypominamy, radzimy”.
- 20.05 — Targi Krajowe — „Jesień 69”.
- 20.40 — Teatr Sensacji: „Niebezpieczne ścieżki” — odc. I widowisko sensacyjne wg książki M. Reniaka.
- 21.40 — „Refleksje”.
- 22.30 — Sprawozdanie filmowe z Mistrzostw Świata w Podnoszeniu Ciężarów.

PIĄTEK

- 10 — „Spotkanie ze szpiegiem” — polski film fab.
- 16.30 — „Polowanie i ochrona przyrody” — program z Moskwy.
- 17.10 — Dla dzieci — „Miś z okienka”.
- 17.25 — Program publicystyczny.
- 17.40 — „Nie tylko dla pań”.
- 18 — „Skąd my się znamy” — program satyryczny. Scenariusz — Wojciech Drygas i Adam Ochocki.
- 18.30 — „Marynarze” — film z serialu „Szkice z poligonu”.
- 18.45 — „Za kierownicą”.
- 20.05 — „Turysci i towary”.
- 20.40 — Teatr Telewizji — Zbigniew Stolarek — „Znajomi spod Pergipnon” — wykonawcy: aktoży scen katowickich.
- 21.50 — Lektury współczesne.
- 22.30 — Sprawozdanie z Mistrzostw Świata w Podnoszeniu Ciężarów.

SOBOTA

- 10.25 — „Hamlet” — radz. film fab.
- 14.40 — TV Kurs Rolniczy — „Mechanizacja zbioru okopowych”.
- 15.15 — Krótkometrażowy film prod. NRD.
- 15.30 — Dla młodych widzów — Konkurs „5 milionów”.
- 20.10 — „No to co — na przedmieście” — ballady podmiejskie.
- 21.20 — Sprawozdanie filmowe z Mistrzostw Świata w Podnoszeniu Ciężarów.
- 21.35 — Kino Interesujących Filmów — „Hamlet” — radz. film fab.



Godz. 11 — Most Uniwersytecki. Wiele zrobiono już przy budowie podpór pod nowy wiadukt. Nie jesteśmy jednak pewni czy naprawdę wykorzystano wszystkie możliwości przyspieszenia tempa robót w tym rejonie. Obrazek — jak na zdjęciu — nie należy i tu do rzadkości.

JAN WYDERKOWSKI-GRAB PO WRZEŚNIU BYĆ LIPIEC

Ogień artylerii i czołgi zrobiły swoje: stopniowo zaczynamy się wycofywać. Zatrzymujemy się przed leżącym za nami skrajem lasu. Tutaj jesteśmy przynajmniej zabezpieczeni przed czołgami. Ogień artylerii się wzmaga. Nie można podnieść głowy. Piechota wroga jest coraz bliżej, coraz jej więcej. Rękami wygrzebuje sobie dołek: aby tylko schronić głowę. Nagle poczułem silne uderzenie poniżej karku, jakby mnie ktoś wyrzucił batem. Dotykałem ręką — spodnie rozdarte, lepka wilgoć — krew. Dostałem. To odłamek pocisku artyleryjskiego. Tymczasem moi chłopcy cofnęli się daleko. Zostałem sam. Niemcy są blisko. W prawo ode mnie bije do wycofujących się żołnierzy nieprzyjacielski karabin maszynowy. Co robić? Poddać się, czy zaryzykować odwrócenie się od nieprzyjaciela? Szanse powodzenia są znikome, ale decyduję się: po oddaniu do nacierających kilku strzałów zrywam się na równe nogi i szybko odskakuję. Padam, poczuwając przed sobą serię z cekaemu. Gdy Niemiec sądził, że mnie dosięgnął, przeniósł ogień, podrywa się powtórnie. I znów zatrzymuje mnie seria z broni maszynowej. Sytuacja taka powtarza się kilkakrotnie, nim wreszcie szczęśliwie docieram do wioski, do swoich żołnierzy.

Na tym zakończyły się próby przebiecia do Warszawy. Z wioski bezładnie, lecz na szczęście bez większych strat, wycofujemy się do następnego lasu. Jesteśmy wyczerpani do granic ludzkich możliwości. Spoglądam na żołnierzy: żadna siła nie zmusi ich do dalszej walki. Są zrezygnowani i apatyczni. Nie chcą ruszyć się z miejsca.

Noga i nowa rana dokuczają mi coraz bardziej. Konieczna jest pomoc lekarska. Słońce chyli się ku zachodowi, gdy ciężko

Z KSIĄŻKĄ NA TY

W trzydzieści lat po Wrześniu

Wprawdzie drugie to wydanie tej pracy, uprzednio wydanej w dwóch częściach, wskazuje tyle tu uzupełnień, poszerzeń, że można książkę Henryka Batowskiego „Agonia pokoju i początek wojny” traktować jako rzecz nową. Najpełniejszy to chyba w naszej literaturze obraz szerokiej panoramy polityczno-dyplomatycznej w okresie bezpośrednio poprzedzającym wojnę i w trakcie jej trwania. Ostatni tydzień pokoju przedstawiony jest w porządku chronologicznym, co ułatwia śledzenie narastającego napięcia politycznego. Zagadnienia natomiast już bezpośrednio wojenne autor chyba słusznie ukazał w układzie geograficzno-rzeczowym, co znacznie ułatwia orientację w topografii ówczesnego świata politycznego. Książkę tę zalecałbym każdemu pragnącemu bliżej zorientować się w kulisach minionej wojny, która zaczęła się we wrześniu roku 1939 w Polsce.

Słowa uznania należą się Wydawnictwu Poznańskiemu, które właśnie na rocznicę wrześniową przygotowało w wyborze i opracowaniu, a także ze wstępem, bardzo wnikliwym i trafnym Włodzimierza Maciąga antologię opowiadań o wojnie 1939 roku pt. „Z wrześniowych dni”. Maciąg dokonał bardzo trafnego wyboru, za podstawę biorąc teksty pisarzy, którzy wrześniem przeżyli w kraju, często działaniach bitewnych. Stąd przy bezpośrednim udziale w tych tekstach, sumaryczny, autentyczny, siła przeżycia w bardzo panoramiczny, niemal filmowy obraz wydarzeń sprzed trzydziestu lat. Trudno tu wymienić autorów, są pośród nich pierwszej wielkości nazwiska, jak i pośród utworów znalazły się najlepsze perły naszej noweli styki. Żal tylko jednego, że zabrakło tu tekstów Iwaszkiewicza i J. J. Szczepańskiego, autora najlepszej potąd powieści o wrześniu „Polska jesień”. Niestety, w dorobku obu autorów zabrakło właśnie pozycji nowelistycznych, a taka była zasada wyboru. W sumie książka wnosi szeroki, przetworzony artystycznie, wkład w naszą wiedzę o dramatycznych dniach wrześniowych.

Wrzesień był u początku, był przegrany, ale nie był klęską, stał się jedynie wstępem do walki, zakończony zwycięstwem. Zwycięstwem wielkiej skali, przywracającym Polsce jej odwieczną ziemię zachodu i północy. Tam, gdzie niegdyś polskość trwała w nieustannym zmaganiu, teraz powracając triumfalnie, mogła inaczej witać każdy dzień. Tym sprawom, ich odbiciu artystycznemu, poświęca znany krytyk, Witold Nawrocki, tom szkiców „Trwanie i powrót”, traktujących o literaturze ziem zachodnich. Tom otwiera jedynie chyba w tym rodzaju w całej naszej literaturze krytycznej, esseiście potrafiące studiować „Trwanie i powrót”, od którego nazwę bierze cała książka, analizując program zachodni w piśmiennictwie polskim ostatnich dwustu lat. Autor zgromadził masę materiału, często szczegółów w ogóle nieznanymi, przejrzał wszelkie dostępne teksty, dając głęboką i wprowadzającą w tradycję pisarską syntezę tych zjawisk, które mogły na tym podglebiu narosnąć po wojnie, tworząc w naszej literaturze tematyczny dział zachodnio-północny. W kolejnych szkicach, w tym tak istotnych, jak ten, którego fragmenty wygłoszone były na zjeździe pisarzy ziem zachodnich i północnych w Bydgoszczy, Nawrocki spogląda na zjawisko z szerszych perspektyw, jakby narodo-ideo-wojennych. Dopiero może zająć się analizą dorobku poszczególnych pisarzy, związanych z Nadodrą, zarówno już działających w okresie międzywojennym, jak i Wasylewski czy Morcinek, jak i tych, których temat zachodni pochłonął bez reszty dzisiaj.

„Biblioteka Słupska” święci swój jubileusz, ukazanie się XX tomu, pracy zbiorowej „Z najnowszych dzieł Słupska — 1945—1965”. Trudno nie doceniać wagi tego rodzaju pozycji. Książka stanowi jakby małą, naukowo opracowaną monografię Słupska i ziemi słupskiej, od gorących dni walk wyzwoleniczych, przez pierwsze zryby nowej, polskiej władzy, aż po widome osiągnięcia ostatnich lat. Można by tylko marzyć, by każdy z większych ośrodków Nadodrza mógł doczekać się podobnej monografii.

EUGENIUSZ PAUKSZTA

podnoszę się z ziemi i wolno kieruję w głąb lasu. Pytam napotkanych żołnierzy o punkt opatrunkowy. Po godzinie dochodzę do wskazanych kilku chałup w lesie. Znajduje się tam masa ludzi, przeważnie ciężko rannych. Zagoniony lekarz w przelocie spogląda na moje rany i mówi:

— Panie poruczniku, nie mam dla was czasu. Niech pan patrzy, co się tutaj dzieje. Tu jest maść i bandaże, opatrunek musicie zrobić sobie sami.

Ściągnąłem but z lewej nogi, umyłem ją przy studni, złożyłem opatrunek. Jeden z leżących rannych żołnierzy opatrzył mi drugą ranę. Od razu poczułem się lepiej.

Po ostatnim natarciu nastąpiło odprężenie, zobojetnienie. I mnie udzielił się ten nastrój. Myślałem: robiłbym co mogłem, ale przeciwnik był o wiele silniejszy, a pomocy znikąd. Nic więcej nie zwojuję. Trzeba wreszcie trochę odpocząć, może jutro będzie inaczej, może zmieni się coś na lepsze?

Rozegrałem się wokół, gdzie by się przespacił. Nad obórką znajdował się mały, wypchnięty słomą, stryszek. Z kilkoma innymi rannymi znaleźliśmy drabinę i po niej wdrapaliśmy się na górę. W jednym końcu stryszka warstwa słomy sięgała aż po dach. Tam też ułożyłem się do snu. Nic mnie nie obchodziło, że za chałupami od czasu do czasu rozrywają się artyleryjskie pociski. Śmiertelnie zmęczony, natychmiast zasnąłem.

...Jestem na rynku Kępna — mojego rodzinnego miasteczka. Jest wczesny ranek i mieszkańcy śpią chyba jeszcze. Powoli podchodzę do okrągłego basenu, z którego środka bije w górę i na boki wirujący wodotrysk. Poprzez migocące w słońcu kropelki wody spoglądam w stronę okazałego ratusza i oddzielonych od niego wąską uliczką kilku dwupiętrowych domów. To najokazalsza część miasta. Stąd mogę dojść kłosać z symetrycznie wybiegających z rynku uliczek — ku dworcowi kolejowemu, ku gimnazjum, cmentarzowi lub kościołowi. Ale jeszcze stoję, pełen dziwnego lęku. Wiem, że moja droga prowadzi ku jedynie dziś ważnemu miejscu: ku domowi Rodziców, lecz nie mogę zdecydować się tam pójść, jakbym nie był pewien, co zastanie. Nagle dobiega mnie głośny, gardłowy krzyk po niemiecku. Odwracam się gwałtownie...

Wyciąg Szlakiem Walki i Męczeństwa Ludu Poznańskiego

E. Kurzyński z Polonii Piła zwycięzcą I etapu

Wyciągiem indywidualnym na czas zainaugurowano wczoraj kolarski Wyciąg Szlakiem Walki i Męczeństwa Ludu Poznańskiego.

30-kilometrowy etap na trasie Stęszew — Komorniki — Jezioro — Komorniki zakończył się zwycięstwem zawodnika Polonii Piła Kurzyńskiego, który uzyskał czas

42,29 (z bonifikatą). Drugi był Mikołajczyk (Czarni Szczecin) a trzeci Bochnia (Carbo Gliwice). Na następnych miejscach uplasowali się: Cytryniak (Flota Gdynia), Stadnik (Polonia Piła), Woźniak (Gryf Szczecin), Kowalczyk (Polonia Warszawa), Karmel (Flota Gdynia). Najlepszym z poznaniaków był Szymański z Lecha, który zajął 18 miejsce w czasie 45,10.

W klasyfikacji drużynowej najlepszy okazał się zespół Polonii Piła przed Flotą Gdynia, Polonią Warszawa i Legią Warszawa. Wczorajszy etap prowadzony był w dobrych warunkach atmosferycznych a czołowi kolarze, w tym również członkowie kadry olimpijskiej, zademonstrowali niezłą formę.

Nim kolarze wyruszyli na trasę odbyło się uroczyste złożenie wieńców w b. obozie kaźni hitlerowskiej w Żabikowie. Do uczestników Wyciągu przemówił poseł na Sejm, przewodniczący WKZZ J. Mroczek, który życzył kolarzom jak najlepszych wyników.

Dzisiaj rozegrany zostanie II etap długości 178 km. Kolarze wystartują o godz. 13.00 na szosie obornickiej zaś meta zlokalizowana została na stadionie miejskim w Szamotułach. (s)

Jubileusz AZS Poznań

Rekord Polski na 200 m ppł. kobiet

Trzeci dzień międzynarodowych zawodów zorganizowanych z okazji jubileuszu 50-lecia poznańskiego AZS-u, przyniósł kilka ciekawych rezultatów i niespodzianek.

Na stadionie przy ul. Pułaskiego odbył się wczoraj mityng lekkoatletyczny, podczas którego po raz pierwszy w Polsce odbył się bieg kobiet na dystansie 200 m ppł. Zwyciężyła zawodniczka poznańskiego AZS-u Kania, której czas 27,9 jest pierwszym oficjalnym rekordem Polski na tym dystansie. Drugie miejsce zajęła koleżanka klubowa Stepczyńska — 29,3. Bieg 100 m i 200 m kobiet wygrała Havas (Budapeszt) w czasie 11,9 i 24,8. W konkurencjach męskich 100 m wygrał Gramze (AZS Poznań) — 10,7, skok wzwyż — Lopatin (Leningrad) — 2,00 skok w dal — Obrazcov (Leningrad) 7,29.

Turniej piłki ręcznej zakończył się zwycięstwem AZS Katowice przed Energetykiem Poznań, AZS-em Poznań i drużyną z Halle.

Koszykówka kobiet: Warszawa — Toruń 70:35, Charków — Halle 58:55, Poznań — Belgrad 83:46. Drużyna AZS-u Poznań ma już zapewnione pierwsze miejsce w grupie.

Koszykówka mężczyzn: Toruń — Lublin 94:43, Berlin — Poznań 79:61, Warszawa — Braszov 65:55, Berlin — Lublin 78:59, Poznań — Warszawa 76:60 (1).

W tenisie ziemnym Mogielnicka z Poznania zajęła drugie miejsce w grze pojedynczej kobiet, zaś Fibak (AZS Poznań) nie wszedł do finału. (s)

W. Schmidt mistrzem Wielkopolski

Na odbywających się w Poznaniu mistrzostwach okręgu seniorów w szachach, rozegrano 12 — przedostatnią rundę. Schmidt pokonał Ficka, Ereński zwyciężył Helczyńskiego, Kałużny wygrał z Sokolowskim, Miesowicz z Zielińskim, Różański z Kruszyńskim, Bernard z Kujawskim, zaś partia Raginia — Nowak zakończyła się remisem.

Dzięki zwycięstwu w przedostatniej rundzie, W. Schmidt (Poznań) zapewnił już sobie pierwsze miejsce w turnieju i tytuł mistrza okręgu na rok 1969 (s)

Piłka nożna

Czekamy na punkty

Kibice poznańskiej Olimpii z niepokojem oczekują na kolejny występ gwardzistów w meczu o mistrzostwo II ligi. W ramach dziesiątej kolejki spotkań Olimpia grać będzie na wyjeździe z drużyną Uranil. Sądząc po formie jaką piłkarze poznańscy zademonstrowali w meczu z Górnikiem Wałbrzych, nie można liczyć na sukces reprezentantów Poznania. Mamy jednak nadzieję, że był to chwilowy spadek formy i w niedzielnym Olimpia zagra przynajmniej tak jak na początku tegorocznych rozgrywek.

Ponadto grają w II lidze: Arkonia — Garbarnia, MZKS — Śląsk, Górnik — ROW, Hutnik — Motor, LKS — Unia Tarnów, Stal — Włókniarz, Zawisza — Unia Racibórz.

W lidze międzywojewódzkiej zobaczymy dwa spotkania, które odbędą się w niedzielę o tej samej godzinie — 11. Na boisku przy ul. Gdańskiej (Śródką) Polonia Poznań zmierzy się z Lechią Gdańsk, zaś na Dębcu Lech gra z Pogonią Barlinek. Warta Poznań wyjeżdża do Olimpii Elbląg, Zagłębie Konin do Polonii Bydgoszcz, zaś Calisia gra u siebie z Unią Tczew. Poza tym Polonia Gdańsk gra z Flotą, Bałtyk z Kujawskiem, a Pogoń Szczecin z Gwardią. (s)

Mistrzostwa Lekkoatletyczne Europy

Dokończenie ze str. 1

z powodzeniem walczyć nawet o medal.

Dwie nasze reprezentantki Nowakowa i Sukniewicz startować będą w finale biegu na 100 m ppł. Ich przeciwniczkami najgroźniejszymi będą reprezentantki NRD: Balzer, Potersa i Hofer. W półfinałach najlepiej wypadła rekordzistka świata Belzer, uzyskując czas 13,5. Nowakowa wygrała swój półfinał w czasie 13,7.

Miła niespodzianka to Nowosz, który zakwalifikował się w bardzo dobrym stylu do finału biegu na 200 m.

W piątek wieczorem jako ostatnie konkurencje rozegrane zostały ostatnie biegi eliminacyjne 4x400 m. W pierwszym zwyciężył zespół NRD w czasie 3:08,8. W drugim przedbiegu startowały 4 zespoły, a do finału kwalifikowały się właśnie cztery. Bieg był więc tylko formalnością. Nasi 400-metrowcy startowali w składzie: Balchowski, Grędzinski, Badański i Werner. Pobiegli oni wolno, oszczędzając siły na sobotni finał. Zwyciężyła Wielka Brytania 3:28,9 przed ZSRR — 3:33,8, Szwecją — 3:35,1 i Polską — 3:43,2.

W półfinałowym biegu 4x400 m kobiet sztafeta NRD w składzie: Christa Czekay, Antje Gleichfeld, Inge Ekhoft i Christel Frese ustanowiła rekord świata w czasie 3:33,9. (o-z)

A oto wczorajsi medaliści —

KOBIECY:

SKOK W DAL
1. Mirosława Sarna (Polska) 6,49
2. Viorica Viscoleanu (Rumunia) 6,45
3. Berit Berthelsen (Norwegia) 6,44

200 M
1. Petra Vogt (NRD) 23,2
2. Renate Meissner (NRD) 23,2
3. Valerie Pat (W. Bryt.) 23,3

RZUT DYSKIEM
1. Tamara Daniłowa (ZSRR) 59,28
2. Ludmiła Murawiewa (ZSRR) 59,21
3. Karin Lgen (NRD) 58,66

MĘŻCZYŹNI:
OSZCZEP

1. Janis Lusis (ZSRR) — 91,52
2. Pauli Nevala (Finlandia) — 89,58
3. Janusz Sidi (Polska) — 82,90
4. Wiesław Sierański (Polska) — 79,74
5. Władysław Nikiciuk (Polska) — 77,48

SKOK WZWYŻ
1. Walentin Gawrilow (ZSRR) 2,17
2. Reijo Vahala (Finlandia) 2,17
3. Erminio Azzaro (Włochy) 2,17

BIEG 5000 M
1. Ian Stewart (W. Bryt.) 13,44,8
2. Rasid Szarafetdinow (ZSRR) 13,45,8
3. Alan Blinston (W. Bryt.) 13,47,6

800 M
1. Dieter Fromm (NRD) 1,45,9
2. Józef Flachy (CSRS) 1,46,2
3. Manfred Matuschewski (NRD) 1,46,8
6. Andrzej Kupczyk (Polska) 1,47,5

W dniu 17. IX. 1969 r. zmarł nasz długoletni pracownik

STEFAN LANGOWICZ

W Zmarłym straciłmy sumiennego i gorliwego pracownika.

WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA

Rodzinie Zmarłego

składają:

WSPÓŁPRACOWNICY — RADA SPÓŁDZIELNI POP I RADA ZAKŁADOWA Chemicznej Spółdzielni Pracy „Guma”

Pogrzeb odbędzie się dnia 21. IX. 1969 r. o godzinie 16.30 na cmentarzu w Grodzisku Wlkp.

† Dnia 18 września 1969 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy 78 lat, nasza ukochana matka, teściowa, babcia i ciocia, śp.

JULIANNA PAWŁOWICZ

z domu HOFFMAN

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 22 bm. o godz. 13 na cmentarzu górczyńskim.

W nieutulonym smutku pogrążeni

SYNOWIE, SYNOWE, WNUCZKI

I BRATANICA

Dnia 16. IX. 1969 r. zmarł długoletni pracownik Poznańskiego Przedsiębiorstwa Transportowego Budownictwa — instruktor praktycznej nauki zawodu

PIOTR ŻUREK

zasłużony wychowawca młodzieży, nieodżałowany, serdeczny kolega.

Pogrzeb odbędzie się 19 września na cmentarzu na Junikowie.

Rodzinie Zmarłego

WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA składają

DYREKCJA

Zasadniczej Szkoły Budowlanej

RADA PEDAGOGICZNA oraz UCZNIOWIE.

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 3

przyjmuje uczniów

do nauki zawodu w Zasadniczej Szkole Budowlanej przy Poznańskim Zjednoczeniu Budownictwa w specjalnościach:

- ◆ murarz,
- ◆ cieśla,
- ◆ malarz,
- ◆ betoniarz - zbrojarz,
- ◆ monter konstrukcji żelbetowych.

Nauka w szkole trwa 2 lata. Dla zamieszkałych — internat.

Warunki przyjęcia:

- ukończone 8 klas szkoły podstawowej,
- dobry stan zdrowia stwierdzony świadectwem lekarskim,
- i ukończone — dla zawodu: murarz, cieśla, malarz — 15 lat, a dla zawodu: betoniarz - zbrojarz i monter konstrukcji żelbetowych — 16 lat życia.

Uczniowie w czasie nauki zawodu otrzymują wynagrodzenie w wysokości:

- w I roku — od 240—420 zł miesięcznie,
- w II roku — od 380—500 zł miesięcznie plus premia za dobre wyniki w nauce i pracy w wysokości do 25 proc. wynagrodzenia miesięcznego, ponadto świadczenia wynikające z układu zbiorowego pracy w budownictwie.

Blizszych informacji udziela i zapisy przyjmuje:

Dział Zatrudnienia i Plac Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego nr 3 — Poznań, ul. Strzeleka 2/6, I ptr., pok. 102. K6556

Praca

Tokarza i ucznia, przyjmie zaraz. Warsztat ślusarski, Buchwald, Ogrodowa 10. 7654g

Uczniawa, starsza, spokojna i pracowita, poszukuje pracy w gospodarstwie rolnym z całkowitym utrzymaniem i niewysokim wynagrodzeniem. — Najchętniej w województwie poznańskim. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 533p.

Potrzebny pracownik do prac rolnych — dobre warunki — utrzymanie bezpłatne. Marian Jakubczak, Grodzisk Odb., Ujazd 1. 583p

Potrzebny zaraz pracownik do prac rolnych. Ludwik Mielcarek, Osieczna, pow. Leszno, telefon 38. 576p

Pomoc domowa dochodząca ca. potrzebna. Warunki dobre. Kruk, ul. Pułaskiego 11. 8622g

Potrzebny oborowy, zainstalowany hodowca, oborę hodowlaną, udoj mechanicznie. Winiarski — Mieleszyn, pow. Gniezno. 7575g

Pomoc domowa potrzebna z gotowaniem, pokój samodzielny. K. Marciniak, Poznań, Dzierżyńskiego 27, Salon Fryzjerski. 7594g

Spodniarka przyjmie prace chałupniczą. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7674g.

Spiesznie przyjmie spawacza z uprawnień, praca stała, 20 km od Poznania. Wiadomość: Poznań, Łozowa 87 m. 11, od godz. 18—20. 9390g

Pomoc domowa do 5 godzin przed południem dla dwóch osób. poszukuje. Zgłoszenia z referencjami. Armii 26 m. 4. w godz. 8—18. 9561g

Pomoc domowa do 5 godzin przed południem dla dwóch osób. poszukuje. Zgłoszenia z referencjami. Armii 26 m. 4. w godz. 8—18. 9561g

Pomoc domowa do 5 godzin przed południem dla dwóch osób. poszukuje. Zgłoszenia z referencjami. Armii 26 m. 4. w godz. 8—18. 9561g

Pomoc domowa do 5 godzin przed południem dla dwóch osób. poszukuje. Zgłoszenia z referencjami. Armii 26 m. 4. w godz. 8—18. 9561g

Pomoc domowa do 5 godzin przed południem dla dwóch osób. poszukuje. Zgłoszenia z referencjami. Armii 26 m. 4. w godz. 8—18. 9561g

Pomoc domowa do 5 godzin przed południem dla dwóch osób. poszukuje. Zgłoszenia z referencjami. Armii 26 m. 4. w godz. 8—18. 9561g

Pomoc domowa do 5 godzin przed południem dla dwóch osób. poszukuje. Zgłoszenia z referencjami. Armii 26 m. 4. w godz. 8—18. 9561g

Pomoc domowa do 5 godzin przed południem dla dwóch osób. poszukuje. Zgłoszenia z referencjami. Armii 26 m. 4. w godz. 8—18. 9561g

Pomoc domowa do 5 godzin przed południem dla dwóch osób. poszukuje. Zgłoszenia z referencjami. Armii 26 m. 4. w godz. 8—18. 9561g

Pomoc domowa do 5 godzin przed południem dla dwóch osób. poszukuje. Zgłoszenia z referencjami. Armii 26 m. 4. w godz. 8—18. 9561g

Pomoc domowa do 5 godzin przed południem dla dwóch osób. poszukuje. Zgłoszenia z referencjami. Armii 26 m. 4. w godz. 8—18. 9561g

Pomoc domowa do 5 godzin przed południem dla dwóch osób. poszukuje. Zgłoszenia z referencjami. Armii 26 m. 4. w godz. 8—18. 9561g

Pomoc domowa do 5 godzin przed południem dla dwóch osób. poszukuje. Zgłoszenia z referencjami. Armii 26 m. 4. w godz. 8—18. 9561g

Pomoc domowa do 5 godzin przed południem dla dwóch osób. poszukuje. Zgłoszenia z referencjami. Armii 26 m. 4. w godz. 8—18. 9561g

Pomoc domowa do 5 godzin przed południem dla dwóch osób. poszukuje. Zgłoszenia z referencjami. Armii 26 m. 4. w godz. 8—18. 9561g

Pomoc domowa do 5 godzin przed południem dla dwóch osób. poszukuje. Zgłoszenia z referencjami. Armii 26 m. 4. w godz. 8—18. 9561g

Pomoc domowa do 5 godzin przed południem dla dwóch osób. poszukuje. Zgłoszenia z referencjami. Armii 26 m. 4. w godz. 8—18. 9561g

Pomoc domowa do 5 godzin przed południem dla dwóch osób. poszukuje. Zgłoszenia z referencjami. Armii 26 m. 4. w godz. 8—18. 9561g

Pomoc domowa do 5 godzin przed południem dla dwóch osób. poszukuje. Zgłoszenia z referencjami. Armii 26 m. 4. w godz. 8—18. 9561g

Pomoc domowa do 5 godzin przed południem dla dwóch osób. poszukuje. Zgłoszenia z referencjami. Armii 26 m. 4. w godz. 8—18. 9561g

Pomoc domowa do 5 godzin przed południem dla dwóch osób. poszukuje. Zgłoszenia z referencjami. Armii 26 m. 4. w godz. 8—18. 9561g

Pomoc domowa do 5 godzin przed południem dla dwóch osób. poszukuje. Zgłoszenia z referencjami. Armii 26 m. 4. w godz. 8—18. 9561g

Pomoc domowa do 5 godzin przed południem dla dwóch osób. poszukuje. Zgłoszenia z referencjami. Armii 26 m. 4. w godz. 8—18. 9561g

Pomoc domowa do 5 godzin przed południem dla dwóch osób. poszukuje. Zgłoszenia z referencjami. Armii 26 m. 4. w godz. 8—18. 9561g

Pomoc domowa do 5 godzin przed południem dla dwóch osób. poszukuje. Zgłoszenia z referencjami. Armii 26 m. 4. w godz. 8—18. 9561g

Pomoc domowa do 5 godzin przed południem dla dwóch osób. poszukuje. Zgłoszenia z referencjami. Armii 26 m. 4. w godz. 8—18. 9561g

Pomoc domowa do 5 godzin przed południem dla dwóch osób. poszukuje. Zgłoszenia z referencjami. Armii 26 m. 4. w godz. 8—18. 9561g

Pomoc domowa do 5 godzin przed południem dla dwóch osób. poszukuje. Zgłoszenia z referencjami. Armii 26 m. 4. w godz. 8—18. 9561g

Pomoc domowa do 5 godzin przed południem dla dwóch osób. poszukuje. Zgłoszenia z referencjami. Armii 26 m. 4. w godz. 8—18. 9561g

Pomoc domowa do 5 godzin przed południem dla dwóch osób. poszukuje. Zgłoszenia z referencjami. Armii 26 m. 4. w godz. 8—18. 9561g

Studencka Spółdzielnia Pracy „Akademik” Poznań, ul. Fredry 7, tel. 580-01

INFORMUJE

że WZNAWIA ŚWIADCZENIE USŁUG dla zakładów i ludności

w zakresie:

- CYKLINOWANIA PARKIETÓW
- MAŁOWANIA PODŁÓG
- LAKIEROWANIA PARKIETÓW

Prace wykonujemy szybko i fachowo. K6920

TYLKO W „KOZIOŁKACH” masz 7 stopni wygranych oraz zapewniony udział w losowaniu 77 nagród — we wrześniu. K7035

UWAGA — OGRODNICZY — ROLNICY!

Wielkopolska Spółdzielnia Ogrodnicza w Poznaniu

zawiadamia, że prowadzi

KONTRAKTACJĘ TRUSKAWEK

na potrzeby detalu, przetwórnictwa i eksportu

Kontraktację prowadzi się przede wszystkim na terenie GRN Tarnowo Podgórne, Przeźmierowo, Flewiska i m. Poznania oraz pow. Szamotyły i Oborniki.

Polecamy do uprawy odmiany: Senga-Sengana, Regina, Talizman.

Najmniejszy areal kontraktacyjny 0,25 ha. Blizszych informacji udziela się w Dziale Produkcji Ogrodniczej i Kontraktacji WSO Poznań, ul. Wielka 11. K6765

Należność za wykonane prace płatna z funduszu bezosobowego 2 razy w tygodniu (wtorki i piątki). Blizsze informacje można uzyskać pod w. telefonami w godz. od 9—11. K6739

Pracownicy poszukiwani

Poznańskie Przedsiębiorstwo Transportowe Budownictwa w Poznaniu przymie do pracy

LADOWACZY do prac za- i wyładunkowych — dorywczych w podległych Oddziałach na terenie m. Poznania w:

1) Oddz. I — Poznań, Nowe Miasto, ul. Majakowskiego 92, nr tel. 720-61-62

2) Oddz. II — Poznań, Grunwald, ul. Wałbrzyska 1 nr tel. 670-081 wewn. 86

3) Oddz. III — Poznań, ul. Kopanina 39 nr tel. 643-15

4) Stacja Poznań — Główna Towarowa nr tel. 540-10

Należność za wykonane prace płatna z funduszu bezosobowego 2 razy w tygodniu (wtorki i piątki). Blizsze informacje można uzyskać pod w. telefonami w godz. od 9—11. K6739

Przetargi

Poznańska Spółdzielnia Mleczarska w Poznaniu, ul. Dzierżyńskiego 382 — ogłasza II PRZETARG na wykonanie niżej podanych prac —

MAŁOWANIE farbami emulsyjnymi od wewnętrznej strony dachu w budynku produkcyjnym, o powierzchni ca. 2500 m².

Wymienione roboty muszą być wykonywane w czasie ruchu Zakładu i na wysokości do 12 mb. Materiał potrzebny do prac posiadamy.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa: państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Oferty należy składać w terminie 7 dni od ukazania się niniejszego ogłoszenia.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Otwarcie ofert nastąpi po upływie 14 dni od daty ukazania się ogłoszenia. K7105

UNIEWAŻNIA SIĘ zagubiona pieczęć GS Tarnowo Podgórne

Bar „Przystań” Mrowino. K6728

Mieszkanie własnościowe lub pół domu jednorodzinnego, względnie mieszkalny domek gospodarczy nawet niewykończony do remontu, kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 9554g.

Sprzedam domek jednorodzinny, 5-pokojowy, kuchnia, centralne, duży ogród 290.000 zł. Dom w dobrym stanie, 20 km od Poznania. Wiadomość: Poznań, Łozowa 87 m. 11, od godz. 18—20. 9390g

Pomoc domowa do 5 godzin przed południem dla dwóch osób. poszukuje. Zgłoszenia z referencjami. Armii 26 m. 4. w godz. 8—18. 9561g

Pomoc domowa do 5 godzin przed południem dla dwóch osób. poszukuje. Zgłoszenia z referencjami. Armii 26 m. 4. w godz. 8—18. 9561g

Pomoc domowa do 5 godzin przed południem dla dwóch osób. poszukuje. Zgłoszenia z referencjami. Armii 26 m. 4. w godz. 8—18. 9561g

Pomoc domowa do 5 godzin przed południem dla dwóch osób. poszukuje. Zgłoszenia z referencjami. Armii 26 m. 4. w godz. 8—18. 9561g

Pomoc domowa do 5 godzin przed południem dla dwóch osób. poszukuje. Zgłoszenia z referencjami. Armii 26 m. 4. w godz. 8—18. 9561g

Pomoc domowa do 5 godzin przed południem dla dwóch osób. poszukuje. Zgłoszenia z referencjami. Armii 26 m. 4. w godz. 8—18. 9561g

Pomoc domowa do 5 godzin przed południem dla dwóch osób. poszukuje. Zgłoszenia z referencjami. Armii 26 m. 4. w godz. 8—18. 9561g

Pomoc domowa do 5 godzin przed południem dla dwóch osób. poszukuje. Zgłoszenia z referencjami. Armii 26 m. 4. w godz. 8—18. 9561g

Pomoc domowa do 5 godzin przed południem dla dwóch osób. poszukuje. Zgłoszenia z referencjami. Armii 26 m. 4. w godz. 8—18. 9561g

Pomoc domowa do 5 godzin przed południem dla dwóch osób. poszukuje. Zgłoszenia z referencjami. Armii 26 m. 4. w godz. 8—18. 9561g

Pomoc domowa do 5 godzin przed południem dla dwóch osób. poszukuje. Zgłoszenia z referencjami.

TEATRY

POLSKI - g. 19 „Fantazy” (premiera); NOWY - g. 19 „Ciekła mi przepióreczka”; OPERA - g. 19 „Fra Diavolo”; OPERETKA - g. 19 „Skrzydlaty kochanek”; MARCINEK - g. 19 „Matka”; „Szalona lokomotywa”.

KINA

KINO DOBRYCH FILMÓW MUZA - g. 10, 13, 16, 19 „Lalka” (pol. 14.); APOLLO - g. 10, 12, 13, 15, 16, 18, 20, 21 „Kobieta w aniele” (ang. 16.); g. 22, 23 „Beniamin czyli pamiątek enotliwego młodzieńca” (franc. 18.); g. 10, 12, 13, 15, 16, 18, 20, 21 „Milion lat przed naszą erą” (ang. 14.); CZTERE NASTKI - g. 10, 12, 13, 15, 16, 18 „Subtelny” (pol. 16.); g. 20, 21 „Polowanie na muchy” (pol. 16.); g. 10, 12, 13, 15, 16, 18 „GONG” (pol. 14.); GRUNWALD - g. 17, 19, 20 „Skapani w ogniu” (pol. 14.); GWIAZDA - g. 10, 13, 15, 16, 18, 20, 21 „Licze na wasze grzechy” (pol. 16.); KOSMOS - nieczynny; MALTA - g. 16 „Rycerz bez zbroi” (bulg. 11.); g. 18, 20 „Dwie mamy, dwóch ojców” (jug. 14.); MINIATURKA - g. 15, 16 „Awantura o Basie” (pol. 7.); g. 17, 19, 20 „Westerplatte” (pol. 14.); OLIMPIA - g. 10, 12, 13, 15, 16, 18, 20 „Za frontem” (radz. 11.); OSIEDLE - g. 16 „Król małp” (chiński 7.); g. 18, 20 „Dziennik młodego małżeństwa” (frński 16.); PANCERNIAK - g. 17, 19 „Elza z afrykańskiego buszu” (ang. 7.); g. 20 „Gra” (pol. 18.); PALACOWE - g. 12, 13, 15, 16 „Kierunek Berlin” (pol. 14.); g. 14, 16 „Ostatnie dni” (pol. 11.); g. 20 „Sasiadzi” (pol. 16.); g. 17, 19 „Przyjaźń” - g. 15, 16, 18, 20 „Wojna i pokój” (III cz. radz. 14.); RIALTO - g. 10, 12, 13, 15, 16, 18, 20, 21 „Sida” (ang.-kanad. 16.); g. 17, 19 „Rusalka (Szwarcz) - g. 17, 19, 20 „Wyzwanie dla Robin Hooda” (ang. 14.); SCALA - g. 16 „Pollyanna” (USA 11.); g. 18, 20 „Kowboju do dzieła” (ang. 16.); g. 17, 19 „Małżeństwo zony” (pol. 12.); g. 19, 20 „Piekielne niebo” (pol. 16.); WARTA - g. 12, 13, 15 „Chwila wspomnień rok 1961-62” (pol. 7.); g. 10, 12, 13, 15 „Jaka gościnia, jaka” (pol. 16.); WCZASOWICZ (Puszczykowie) - g. 15, 17, 19, 21 „Koniec barona Ungerna” (radz. 14.); WILDA - g. 9, 10, 13, 16, 18, 20 „Bunt na Bounty” (USA 14.); WRZOS (Lubon) - nieczynny; WRZOS (Mosina) - g. 17, 19, 21 „Maskarada szpiegów” (ang. 14.); FOTOPLASTIKON - g. 12-21 „Londyn 1969”.

DYŻURY

Interna, chirurgia ogólna, okulistyka Szpital Miejski im. Strusia, ul. Szkolna 8/12, tel. 511-11.
Laryngologia - Szpital Kliniczny im. Świecickiego, ul. Przybyszewskiego 49, tel. 67-12-31.
Neurologia - Szpital Miejski im. Strusia, Oddział Neurologiczny, ul. Grobla 26, tel. 594-68.
Psychiatria - Klinika Psychiatria, ul. Szpitalna 29/33, tel. 444-51.
Pogotowie Ratunkowe (ul. Chelmońskiego 20). Wypadki uliczne tel. 99; nagłe zachorowania w domu tel. 666-66; dla Poznania poradę lekarską tel. 637-35 - podstacje ul. Kórnicka 6, Bukowa 8 i Ugory 18 - cała doba dla pow. poznańskiego (ul. Kosciuszki 103, tel. 566-66). Podstacje w Luboniu - tel. 09 - cała doba.
Ambulatoria: internistyczne (ul. Chelmońskiego 20) - czynne całą dobę; pediatryczne (Chelmońskiego 20) g. 15-23 niedz. i święta - cała doba; stomatologiczne (ul. Chelmońskiego 20) czynne od 18-7 w niedz. i święta - cała doba; chirurgiczne I - ul. Kórnicka 8 tel. 707-19 - cała doba; chirurgiczne II - ul. Kasprzaka 18 tel. 623-55 - cała doba.
„Telefon Zaufania” nr 586-87 - dyżurujący lekarz psychiatra - g. 8-22.
Apteki: al. Marcinkowskiego 11 (czynna cała doba), Główna 53 Starolecka 72 (dyżur nocny).
Miejska Lecznica dla Zwierząt: ul. Grunwaldzka 248, tel. 67-24-14, od 8-21; w nocy nagłe wypadki.

RADIO

SOBOTA - PROGRAM I: Fala 1322 m i UKF 66,62 MHz (do g. 17); 8.10 „Dzień dobry” (do Redakcji Społeczna); 8.18 „Melodie na dzień dobry”; 8.44 Koncert żywczeń; 9 Dł. kl. III-IV: „Z muzyką w nowy rok szkolny” z cyklu: „Gawędy muzyczne”; 9.20 Koncert rozrywk. z nagrań Ork. Rozgł. Bydgoskiej PR; 10.05 „Spotkanie z pisarzami” - aud. poświęcona E. Szelburg-Zarembiniec; 10.25 Chóry operowe: 10.30 „Spacery par rzymskie” - wakacyjny kurs języka francuskiego; 11 Dł. szkół średnich: „Rok dwudziesty szósty”; 11.20 Koncert Ork. Man. doliński; 11.49 Gawędy rodzinne I. Kowala; 12.25 „Koncert z polonem”; 13 Dł. kl. III-IV: „Na Wawelu przed wiekami” - słuch.; 13.30 Kosmiczne tematy w polskiej muzyce rozrywkowej; 13.40 „Wieciej, lepiej, taniej”; 14 „Czy znasz te książki?”; 14.30 Koncert z nagrań Ork. PR i TV pod dyr. K. Missony; 15.05 „Godzina dla dzieci” - aud. z cyklu: „Kłopoty z muzyką”; 15.20 Koncert Ork. Man. doliński; 15.45 „Gawędy rodzinne I. Kowala”; 16.05 „Koncert z polonem”; 16.10 „Na Wawelu przed wiekami” - słuch.; 16.20 Kosmiczne tematy w polskiej muzyce rozrywkowej; 16.30 „Wieciej, lepiej, taniej”; 16.40 „Czy znasz te książki?”; 16.50 Koncert z nagrań Ork. PR i TV pod dyr. K. Missony; 17.05 „Godzina dla dzieci” - aud. z cyklu: „Kłopoty z muzyką”; 17.20 Koncert Ork. Man. doliński; 17.45 „Gawędy rodzinne I. Kowala”; 18.05 „Koncert z polonem”; 18.10 „Na Wawelu przed wiekami” - słuch.; 18.20 Kosmiczne tematy w polskiej muzyce rozrywkowej; 18.30 „Wieciej, lepiej, taniej”; 18.40 „Czy znasz te książki?”; 18.50 Koncert z nagrań Ork. PR i TV pod dyr. K. Missony; 19.05 „Godzina dla dzieci” - aud. z cyklu: „Kłopoty z muzyką”; 19.20 Koncert Ork. Man. doliński; 19.45 „Gawędy rodzinne I. Kowala”; 20.05 „Koncert z polonem”; 20.10 „Na Wawelu przed wiekami” - słuch.; 20.20 Kosmiczne tematy w polskiej muzyce rozrywkowej; 20.30 „Wieciej, lepiej, taniej”; 20.40 „Czy znasz te książki?”; 20.50 Koncert z nagrań Ork. PR i TV pod dyr. K. Missony; 21.05 „Godzina dla dzieci” - aud. z cyklu: „Kłopoty z muzyką”; 21.20 Koncert Ork. Man. doliński; 21.45 „Gawędy rodzinne I. Kowala”; 22.05 „Koncert z polonem”; 22.10 „Na Wawelu przed wiekami” - słuch.; 22.20 Kosmiczne tematy w polskiej muzyce rozrywkowej; 22.30 „Wieciej, lepiej, taniej”; 22.40 „Czy znasz te książki?”; 22.50 Koncert z nagrań Ork. PR i TV pod dyr. K. Missony; 23.05 „Godzina dla dzieci” - aud. z cyklu: „Kłopoty z muzyką”; 23.20 Koncert Ork. Man. doliński; 23.45 „Gawędy rodzinne I. Kowala”; 24.05 „Koncert z polonem”; 24.10 „Na Wawelu przed wiekami” - słuch.; 24.20 Kosmiczne tematy w polskiej muzyce rozrywkowej; 24.30 „Wieciej, lepiej, taniej”; 24.40 „Czy znasz te książki?”; 24.50 Koncert z nagrań Ork. PR i TV pod dyr. K. Missony; 25.05 „Godzina dla dzieci” - aud. z cyklu: „Kłopoty z muzyką”; 25.20 Koncert Ork. Man. doliński; 25.45 „Gawędy rodzinne I. Kowala”; 26.05 „Koncert z polonem”; 26.10 „Na Wawelu przed wiekami” - słuch.; 26.20 Kosmiczne tematy w polskiej muzyce rozrywkowej; 26.30 „Wieciej, lepiej, taniej”; 26.40 „Czy znasz te książki?”; 26.50 Koncert z nagrań Ork. PR i TV pod dyr. K. Missony; 27.05 „Godzina dla dzieci” - aud. z cyklu: „Kłopoty z muzyką”; 27.20 Koncert Ork. Man. doliński; 27.45 „Gawędy rodzinne I. Kowala”; 28.05 „Koncert z polonem”; 28.10 „Na Wawelu przed wiekami” - słuch.; 28.20 Kosmiczne tematy w polskiej muzyce rozrywkowej; 28.30 „Wieciej, lepiej, taniej”; 28.40 „Czy znasz te książki?”; 28.50 Koncert z nagrań Ork. PR i TV pod dyr. K. Missony; 29.05 „Godzina dla dzieci” - aud. z cyklu: „Kłopoty z muzyką”; 29.20 Koncert Ork. Man. doliński; 29.45 „Gawędy rodzinne I. Kowala”; 30.05 „Koncert z polonem”; 30.10 „Na Wawelu przed wiekami” - słuch.; 30.20 Kosmiczne tematy w polskiej muzyce rozrywkowej; 30.30 „Wieciej, lepiej, taniej”; 30.40 „Czy znasz te książki?”; 30.50 Koncert z nagrań Ork. PR i TV pod dyr. K. Missony; 31.05 „Godzina dla dzieci” - aud. z cyklu: „Kłopoty z muzyką”; 31.20 Koncert Ork. Man. doliński; 31.45 „Gawędy rodzinne I. Kowala”; 32.05 „Koncert z polonem”; 32.10 „Na Wawelu przed wiekami” - słuch.; 32.20 Kosmiczne tematy w polskiej muzyce rozrywkowej; 32.30 „Wieciej, lepiej, taniej”; 32.40 „Czy znasz te książki?”; 32.50 Koncert z nagrań Ork. PR i TV pod dyr. K. Missony; 33.05 „Godzina dla dzieci” - aud. z cyklu: „Kłopoty z muzyką”; 33.20 Koncert Ork. Man. doliński; 33.45 „Gawędy rodzinne I. Kowala”; 34.05 „Koncert z polonem”; 34.10 „Na Wawelu przed wiekami” - słuch.; 34.20 Kosmiczne tematy w polskiej muzyce rozrywkowej; 34.30 „Wieciej, lepiej, taniej”; 34.40 „Czy znasz te książki?”; 34.50 Koncert z nagrań Ork. PR i TV pod dyr. K. Missony; 35.05 „Godzina dla dzieci” - aud. z cyklu: „Kłopoty z muzyką”; 35.20 Koncert Ork. Man. doliński; 35.45 „Gawędy rodzinne I. Kowala”; 36.05 „Koncert z polonem”; 36.10 „Na Wawelu przed wiekami” - słuch.; 36.20 Kosmiczne tematy w polskiej muzyce rozrywkowej; 36.30 „Wieciej, lepiej, taniej”; 36.40 „Czy znasz te książki?”; 36.50 Koncert z nagrań Ork. PR i TV pod dyr. K. Missony; 37.05 „Godzina dla dzieci” - aud. z cyklu: „Kłopoty z muzyką”; 37.20 Koncert Ork. Man. doliński; 37.45 „Gawędy rodzinne I. Kowala”; 38.05 „Koncert z polonem”; 38.10 „Na Wawelu przed wiekami” - słuch.; 38.20 Kosmiczne tematy w polskiej muzyce rozrywkowej; 38.30 „Wieciej, lepiej, taniej”; 38.40 „Czy znasz te książki?”; 38.50 Koncert z nagrań Ork. PR i TV pod dyr. K. Missony; 39.05 „Godzina dla dzieci” - aud. z cyklu: „Kłopoty z muzyką”; 39.20 Koncert Ork. Man. doliński; 39.45 „Gawędy rodzinne I. Kowala”; 40.05 „Koncert z polonem”; 40.10 „Na Wawelu przed wiekami” - słuch.; 40.20 Kosmiczne tematy w polskiej muzyce rozrywkowej; 40.30 „Wieciej, lepiej, taniej”; 40.40 „Czy znasz te książki?”; 40.50 Koncert z nagrań Ork. PR i TV pod dyr. K. Missony; 41.05 „Godzina dla dzieci” - aud. z cyklu: „Kłopoty z muzyką”; 41.20 Koncert Ork. Man. doliński; 41.45 „Gawędy rodzinne I. Kowala”; 42.05 „Koncert z polonem”; 42.10 „Na Wawelu przed wiekami” - słuch.; 42.20 Kosmiczne tematy w polskiej muzyce rozrywkowej; 42.30 „Wieciej, lepiej, taniej”; 42.40 „Czy znasz te książki?”; 42.50 Koncert z nagrań Ork. PR i TV pod dyr. K. Missony; 43.05 „Godzina dla dzieci” - aud. z cyklu: „Kłopoty z muzyką”; 43.20 Koncert Ork. Man. doliński; 43.45 „Gawędy rodzinne I. Kowala”; 44.05 „Koncert z polonem”; 44.10 „Na Wawelu przed wiekami” - słuch.; 44.20 Kosmiczne tematy w polskiej muzyce rozrywkowej; 44.30 „Wieciej, lepiej, taniej”; 44.40 „Czy znasz te książki?”; 44.50 Koncert z nagrań Ork. PR i TV pod dyr. K. Missony; 45.05 „Godzina dla dzieci” - aud. z cyklu: „Kłopoty z muzyką”; 45.20 Koncert Ork. Man. doliński; 45.45 „Gawędy rodzinne I. Kowala”; 46.05 „Koncert z polonem”; 46.10 „Na Wawelu przed wiekami” - słuch.; 46.20 Kosmiczne tematy w polskiej muzyce rozrywkowej; 46.30 „Wieciej, lepiej, taniej”; 46.40 „Czy znasz te książki?”; 46.50 Koncert z nagrań Ork. PR i TV pod dyr. K. Missony; 47.05 „Godzina dla dzieci” - aud. z cyklu: „Kłopoty z muzyką”; 47.20 Koncert Ork. Man. doliński; 47.45 „Gawędy rodzinne I. Kowala”; 48.05 „Koncert z polonem”; 48.10 „Na Wawelu przed wiekami” - słuch.; 48.20 Kosmiczne tematy w polskiej muzyce rozrywkowej; 48.30 „Wieciej, lepiej, taniej”; 48.40 „Czy znasz te książki?”; 48.50 Koncert z nagrań Ork. PR i TV pod dyr. K. Missony; 49.05 „Godzina dla dzieci” - aud. z cyklu: „Kłopoty z muzyką”; 49.20 Koncert Ork. Man. doliński; 49.45 „Gawędy rodzinne I. Kowala”; 50.05 „Koncert z polonem”; 50.10 „Na Wawelu przed wiekami” - słuch.; 50.20 Kosmiczne tematy w polskiej muzyce rozrywkowej; 50.30 „Wieciej, lepiej, taniej”; 50.40 „Czy znasz te książki?”; 50.50 Koncert z nagrań Ork. PR i TV pod dyr. K. Missony; 51.05 „Godzina dla dzieci” - aud. z cyklu: „Kłopoty z muzyką”; 51.20 Koncert Ork. Man. doliński; 51.45 „Gawędy rodzinne I. Kowala”; 52.05 „Koncert z polonem”; 52.10 „Na Wawelu przed wiekami” - słuch.; 52.20 Kosmiczne tematy w polskiej muzyce rozrywkowej; 52.30 „Wieciej, lepiej, taniej”; 52.40 „Czy znasz te książki?”; 52.50 Koncert z nagrań Ork. PR i TV pod dyr. K. Missony; 53.05 „Godzina dla dzieci” - aud. z cyklu: „Kłopoty z muzyką”; 53.20 Koncert Ork. Man. doliński; 53.45 „Gawędy rodzinne I. Kowala”; 54.05 „Koncert z polonem”; 54.10 „Na Wawelu przed wiekami” - słuch.; 54.20 Kosmiczne tematy w polskiej muzyce rozrywkowej; 54.30 „Wieciej, lepiej, taniej”; 54.40 „Czy znasz te książki?”; 54.50 Koncert z nagrań Ork. PR i TV pod dyr. K. Missony; 55.05 „Godzina dla dzieci” - aud. z cyklu: „Kłopoty z muzyką”; 55.20 Koncert Ork. Man. doliński; 55.45 „Gawędy rodzinne I. Kowala”; 56.05 „Koncert z polonem”; 56.10 „Na Wawelu przed wiekami” - słuch.; 56.20 Kosmiczne tematy w polskiej muzyce rozrywkowej; 56.30 „Wieciej, lepiej, taniej”; 56.40 „Czy znasz te książki?”; 56.50 Koncert z nagrań Ork. PR i TV pod dyr. K. Missony; 57.05 „Godzina dla dzieci” - aud. z cyklu: „Kłopoty z muzyką”; 57.20 Koncert Ork. Man. doliński; 57.45 „Gawędy rodzinne I. Kowala”; 58.05 „Koncert z polonem”; 58.10 „Na Wawelu przed wiekami” - słuch.; 58.20 Kosmiczne tematy w polskiej muzyce rozrywkowej; 58.30 „Wieciej, lepiej, taniej”; 58.40 „Czy znasz te książki?”; 58.50 Koncert z nagrań Ork. PR i TV pod dyr. K. Missony; 59.05 „Godzina dla dzieci” - aud. z cyklu: „Kłopoty z muzyką”; 59.20 Koncert Ork. Man. doliński; 59.45 „Gawędy rodzinne I. Kowala”; 60.05 „Koncert z polonem”; 60.10 „Na Wawelu przed wiekami” - słuch.; 60.20 Kosmiczne tematy w polskiej muzyce rozrywkowej; 60.30 „Wieciej, lepiej, taniej”; 60.40 „Czy znasz te książki?”; 60.50 Koncert z nagrań Ork. PR i TV pod dyr. K. Missony; 61.05 „Godzina dla dzieci” - aud. z cyklu: „Kłopoty z muzyką”; 61.20 Koncert Ork. Man. doliński; 61.45 „Gawędy rodzinne I. Kowala”; 62.05 „Koncert z polonem”; 62.10 „Na Wawelu przed wiekami” - słuch.; 62.20 Kosmiczne tematy w polskiej muzyce rozrywkowej; 62.30 „Wieciej, lepiej, taniej”; 62.40 „Czy znasz te książki?”; 62.50 Koncert z nagrań Ork. PR i TV pod dyr. K. Missony; 63.05 „Godzina dla dzieci” - aud. z cyklu: „Kłopoty z muzyką”; 63.20 Koncert Ork. Man. doliński; 63.45 „Gawędy rodzinne I. Kowala”; 64.05 „Koncert z polonem”; 64.10 „Na Wawelu przed wiekami” - słuch.; 64.20 Kosmiczne tematy w polskiej muzyce rozrywkowej; 64.30 „Wieciej, lepiej, taniej”; 64.40 „Czy znasz te książki?”; 64.50 Koncert z nagrań Ork. PR i TV pod dyr. K. Missony; 65.05 „Godzina dla dzieci” - aud. z cyklu: „Kłopoty z muzyką”; 65.20 Koncert Ork. Man. doliński; 65.45 „Gawędy rodzinne I. Kowala”; 66.05 „Koncert z polonem”; 66.10 „Na Wawelu przed wiekami” - słuch.; 66.20 Kosmiczne tematy w polskiej muzyce rozrywkowej; 66.30 „Wieciej, lepiej, taniej”; 66.40 „Czy znasz te książki?”; 66.50 Koncert z nagrań Ork. PR i TV pod dyr. K. Missony; 67.05 „Godzina dla dzieci” - aud. z cyklu: „Kłopoty z muzyką”; 67.20 Koncert Ork. Man. doliński; 67.45 „Gawędy rodzinne I. Kowala”; 68.05 „Koncert z polonem”; 68.10 „Na Wawelu przed wiekami” - słuch.; 68.20 Kosmiczne tematy w polskiej muzyce rozrywkowej; 68.30 „Wieciej, lepiej, taniej”; 68.40 „Czy znasz te książki?”; 68.50 Koncert z nagrań Ork. PR i TV pod dyr. K. Missony; 69.05 „Godzina dla dzieci” - aud. z cyklu: „Kłopoty z muzyką”; 69.20 Koncert Ork. Man. doliński; 69.45 „Gawędy rodzinne I. Kowala”; 70.05 „Koncert z polonem”; 70.10 „Na Wawelu przed wiekami” - słuch.; 70.20 Kosmiczne tematy w polskiej muzyce rozrywkowej; 70.30 „Wieciej, lepiej, taniej”; 70.40 „Czy znasz te książki?”; 70.50 Koncert z nagrań Ork. PR i TV pod dyr. K. Missony; 71.05 „Godzina dla dzieci” - aud. z cyklu: „Kłopoty z muzyką”; 71.20 Koncert Ork. Man. doliński; 71.45 „Gawędy rodzinne I. Kowala”; 72.05 „Koncert z polonem”; 72.10 „Na Wawelu przed wiekami” - słuch.; 72.20 Kosmiczne tematy w polskiej muzyce rozrywkowej; 72.30 „Wieciej, lepiej, taniej”; 72.40 „Czy znasz te książki?”; 72.50 Koncert z nagrań Ork. PR i TV pod dyr. K. Missony; 73.05 „Godzina dla dzieci” - aud. z cyklu: „Kłopoty z muzyką”; 73.20 Koncert Ork. Man. doliński; 73.45 „Gawędy rodzinne I. Kowala”; 74.05 „Koncert z polonem”; 74.10 „Na Wawelu przed wiekami” - słuch.; 74.20 Kosmiczne tematy w polskiej muzyce rozrywkowej; 74.30 „Wieciej, lepiej, taniej”; 74.40 „Czy znasz te książki?”; 74.50 Koncert z nagrań Ork. PR i TV pod dyr. K. Missony; 75.05 „Godzina dla dzieci” - aud. z cyklu: „Kłopoty z muzyką”; 75.20 Koncert Ork. Man. doliński; 75.45 „Gawędy rodzinne I. Kowala”; 76.05 „Koncert z polonem”; 76.10 „Na Wawelu przed wiekami” - słuch.; 76.20 Kosmiczne tematy w polskiej muzyce rozrywkowej; 76.30 „Wieciej, lepiej, taniej”; 76.40 „Czy znasz te książki?”; 76.50 Koncert z nagrań Ork. PR i TV pod dyr. K. Missony; 77.05 „Godzina dla dzieci” - aud. z cyklu: „Kłopoty z muzyką”; 77.20 Koncert Ork. Man. doliński; 77.45 „Gawędy rodzinne I. Kowala”; 78.05 „Koncert z polonem”; 78.10 „Na Wawelu przed wiekami” - słuch.; 78.20 Kosmiczne tematy w polskiej muzyce rozrywkowej; 78.30 „Wieciej, lepiej, taniej”; 78.40 „Czy znasz te książki?”; 78.50 Koncert z nagrań Ork. PR i TV pod dyr. K. Missony; 79.05 „Godzina dla dzieci” - aud. z cyklu: „Kłopoty z muzyką”; 79.20 Koncert Ork. Man. doliński; 79.45 „Gawędy rodzinne I. Kowala”; 80.05 „Koncert z polonem”; 80.10 „Na Wawelu przed wiekami” - słuch.; 80.20 Kosmiczne tematy w polskiej muzyce rozrywkowej; 80.30 „Wieciej, lepiej, taniej”; 80.40 „Czy znasz te książki?”; 80.50 Koncert z nagrań Ork. PR i TV pod dyr. K. Missony; 81.05 „Godzina dla dzieci” - aud. z cyklu: „Kłopoty z muzyką”; 81.20 Koncert Ork. Man. doliński; 81.45 „Gawędy rodzinne I. Kowala”; 82.05 „Koncert z polonem”; 82.10 „Na Wawelu przed wiekami” - słuch.; 82.20 Kosmiczne tematy w polskiej muzyce rozrywkowej; 82.30 „Wieciej, lepiej, taniej”; 82.40 „Czy znasz te książki?”; 82.50 Koncert z nagrań Ork. PR i TV pod dyr. K. Missony; 83.05 „Godzina dla dzieci” - aud. z cyklu: „Kłopoty z muzyką”; 83.20 Koncert Ork. Man. doliński; 83.45 „Gawędy rodzinne I. Kowala”; 84.05 „Koncert z polonem”; 84.10 „Na Wawelu przed wiekami” - słuch.; 84.20 Kosmiczne tematy w polskiej muzyce rozrywkowej; 84.30 „Wieciej, lepiej, taniej”; 84.40 „Czy znasz te książki?”; 84.50 Koncert z nagrań Ork. PR i TV pod dyr. K. Missony; 85.05 „Godzina dla dzieci” - aud. z cyklu: „Kłopoty z muzyką”; 85.20 Koncert Ork. Man. doliński; 85.45 „Gawędy rodzinne I. Kowala”; 86.05 „Koncert z polonem”; 86.10 „Na Wawelu przed wiekami” - słuch.; 86.20 Kosmiczne tematy w polskiej muzyce rozrywkowej; 86.30 „Wieciej, lepiej, taniej”; 86.40 „Czy znasz te książki?”; 86.50 Koncert z nagrań Ork. PR i TV pod dyr. K. Missony; 87.05 „Godzina dla dzieci” - aud. z cyklu: „Kłopoty z muzyką”; 87.20 Koncert Ork. Man. doliński; 87.45 „Gawędy rodzinne I. Kowala”; 88.05 „Koncert z polonem”; 88.10 „Na Wawelu przed wiekami” - słuch.; 88.20 Kosmiczne tematy w polskiej muzyce rozrywkowej; 88.30 „Wieciej, lepiej, taniej”; 88.40 „Czy znasz te książki?”; 88.50 Koncert z nagrań Ork. PR i TV pod dyr. K. Missony; 89.05 „Godzina dla dzieci” - aud. z cyklu: „Kłopoty z muzyką”; 89.20 Koncert Ork. Man. doliński; 89.45 „Gawędy rodzinne I. Kowala”; 90.05 „Koncert z polonem”; 90.10 „Na Wawelu przed wiekami” - słuch.; 90.20 Kosmiczne tematy w polskiej muzyce rozrywkowej; 90.30 „Wieciej, lepiej, taniej”; 90.40 „Czy znasz te książki?”; 90.50 Koncert z nagrań Ork. PR i TV pod dyr. K. Missony; 91.05 „Godzina dla dzieci” - aud. z cyklu: „Kłopoty z muzyką”; 91.20 Koncert Ork. Man. doliński; 91.45 „Gawędy rodzinne I. Kowala”; 92.05 „Koncert z polonem”; 92.10 „Na Wawelu przed wiekami” - słuch.; 92.20 Kosmiczne tematy w polskiej muzyce rozrywkowej; 92.30 „Wieciej, lepiej, taniej”; 92.40 „Czy znasz te książki?”; 92.50 Koncert z nagrań Ork. PR i TV pod dyr. K. Missony; 93.05 „Godzina dla dzieci” - aud. z cyklu: „Kłopoty z muzyką”; 93.20 Koncert Ork. Man. doliński; 93.45 „Gawędy rodzinne I. Kowala”; 94.05 „Koncert z polonem”; 94.10 „Na Wawelu przed wiekami” - słuch.; 94.20 Kosmiczne tematy w polskiej muzyce rozrywkowej; 94.30 „Wieciej, lepiej, taniej”; 94.40 „Czy znasz te książki?”; 94.50 Koncert z nagrań Ork. PR i TV pod dyr. K. Missony; 95.05 „Godzina dla dzieci” - aud. z cyklu: „Kłopoty z muzyką”; 95.20 Koncert Ork. Man. doliński; 95.45 „Gawędy rodzinne I. Kowala”; 96.05 „Koncert z polonem”; 96.10 „Na Wawelu przed wiekami” - słuch.; 96.20 Kosmiczne tematy w polskiej muzyce rozrywkowej; 96.30 „Wieciej, lepiej, taniej”; 96.40 „Czy znasz te książki?”; 96.50 Koncert z nagrań Ork. PR i TV pod dyr. K. Missony; 97.05 „Godzina dla dzieci” - aud. z cyklu: „Kłopoty z muzyką”; 97.20 Koncert Ork. Man. doliński; 97.45 „Gawędy rodzinne I. Kowala”; 98.05 „Koncert z polonem”; 98.10 „Na Wawelu przed wiekami” - słuch.; 98.20 Kosmiczne tematy w polskiej muzyce rozrywkowej; 98.30 „Wieciej, lepiej, taniej”; 98.40 „Czy znasz te książki?”; 98.50 Koncert z nagrań Ork. PR i TV pod dyr. K. Missony; 99.05 „Godzina dla dzieci” - aud. z cyklu: „Kłopoty z muzyką”; 99.20 Koncert Ork. Man. doliński; 99.45 „Gawędy rodzinne I. Kowala”; 100.05 „Koncert z polonem”; 100.10 „Na Wawelu przed wiekami” - słuch.; 100.20 Kosmiczne tematy w polskiej muzyce rozrywkowej; 100.30 „Wieciej, lepiej, taniej”; 100.40 „Czy znasz te książki?”; 100.50 Koncert z nagrań Ork. PR i TV pod dyr. K. Missony; 101.05 „Godzina dla dzieci” - aud. z cyklu: „Kłopoty z muzyką”; 101.20 Koncert Ork. Man. doliński; 101.45 „Gawędy rodzinne I. Kowala”; 102.05 „Koncert z polonem”; 102.10 „Na Wawelu przed wiekami” - słuch.; 102.20 Kosmiczne tematy w polskiej muzyce rozrywkowej; 102.30 „Wieciej, lepiej, taniej”; 102.40 „Czy znasz te książki?”; 102.50 Koncert z nagrań Ork. PR i TV pod dyr. K. Missony; 103.05 „Godzina dla dzieci” - aud. z cyklu: „Kłopoty z muzyką”; 103.20 Koncert Ork. Man. doliński; 103.45 „Gawędy rodzinne I. Kowala”; 104.05 „Koncert z polonem”; 104.10 „Na Wawelu przed wiekami” - słuch.; 104.20 Kosmiczne tematy w polskiej muzyce rozrywkowej; 104.30 „Wieciej, lepiej, taniej”; 104.40 „Czy znasz te książki?”; 104.50 Koncert z nagrań Ork. PR i TV pod dyr. K. Missony; 105.05 „Godzina dla dzieci” - aud. z cyklu: „Kłopoty z muzyką”; 105.20 Koncert Ork. Man. doliński; 105.45 „Gawędy rodzinne I. Kowala”; 106.05 „Koncert z polonem”; 106.10 „Na Wawelu przed wiekami” - słuch.; 106.20 Kosmiczne tematy w polskiej muzyce rozrywkowej; 106.30 „Wieciej, lepiej, taniej”; 106.40 „Czy znasz te książki?”; 106.50 Koncert z nagrań Ork. PR i TV pod dyr. K. Missony; 107.05 „Godzina dla dzieci” - aud. z cyklu: „Kłopoty z muzyką”; 107.20 Koncert Ork. Man. doliński; 107.45 „Gawędy rodzinne I. Kowala”; 108.05 „Koncert z polonem”; 108.10 „Na Wawelu przed wiekami” - słuch.; 108.20 Kosmiczne tematy w polskiej muzyce rozrywkowej; 108.30 „Wieciej, lepiej, taniej”; 108.40 „Czy znasz te książki?”; 108.50 Koncert z nagrań Ork. PR i TV pod dyr. K. Missony; 109.05 „Godzina dla dzieci” - aud. z cyklu: „Kłopoty z muzyką”; 109.20 Koncert Ork. Man. doliński; 109.45 „Gawędy rodzinne I. Kowala”; 110.05 „Koncert z polonem”; 110.10 „Na Wawelu przed wiekami” - słuch.; 110.20 Kosmiczne tematy w polskiej muzyce rozrywkowej; 110.30 „Wieciej, lepiej, taniej”; 110.40 „Czy znasz te książki?”; 110.50 Koncert z nagrań Ork. PR i TV pod dyr. K. Missony; 111.05 „Godzina dla dzieci” - aud. z cyklu: „Kłopoty z muzyką”; 111.20 Koncert Ork. Man. doliński; 111.45 „Gawędy rodzinne I. Kowala”; 112.05 „Koncert z polonem”; 112.10 „Na Wawelu przed wiekami” - słuch.; 112.20 Kosmiczne tematy w polskiej muzyce rozrywkowej; 112.30 „Wieciej, lepiej, taniej”; 112.40 „Czy znasz te książki?”; 112.50 Koncert z nagrań Ork. PR i TV pod dyr. K. Missony; 113.05 „Godzina dla dzieci” - aud. z cyklu: „Kłopoty z muzyką”; 113.20 Koncert Ork. Man. doliński; 113.45 „Gawędy rodzinne I. Kowala”; 114.05 „Koncert z polonem”; 114.10 „Na Wawelu przed wiekami” - słuch.; 114.20 Kosmiczne tematy w polskiej muzyce rozrywkowej; 114.30 „Wieciej, lepiej, taniej”; 114.40 „Czy znasz te książki?”; 114.50 Koncert z nagrań Ork. PR i TV pod dyr. K. Missony; 115.05 „Godzina dla dzieci” - aud. z cyklu: „Kłopoty z muzyką”; 115.20 Koncert Ork. Man. doliński; 115.45 „Gawędy rodzinne I. Kowala”; 116.05 „Koncert z polonem”; 116.10 „Na Wawelu przed wiekami” - słuch.; 116.20 Kosmiczne tematy w polskiej muzyce rozrywkowej; 116.30 „Wieciej, lepiej, taniej”; 116.40 „Czy znasz te książki?”; 116.50 Koncert z nagrań Ork. PR i TV pod dyr. K. Missony; 117.05 „Godzina dla dzieci” - aud. z cyklu: „Kłopoty z muzyką”; 117.20 Koncert Ork. Man. doliński; 117.45 „Gawędy rodzinne I. Kowala”; 118.05 „Koncert z polonem”; 118.10 „Na Wawelu przed wiekami” - słuch.; 118.20 Kosmiczne tematy w polskiej muzyce rozrywkowej; 118.30 „Wieciej, lepiej, taniej”; 118.40 „Czy znasz te książki?”; 118.50 Koncert z nagrań Ork. PR i TV pod dyr. K. Missony; 119.05 „Godzina dla dzieci” - aud. z cyklu: „Kłopoty z muzyką”; 119.20 Koncert Ork. Man. doliński; 119.45 „Gawędy rodzinne I. Kowala”; 120.05 „Koncert z polonem”; 120.10 „Na Wawelu przed wiekami” - słuch.; 120.20 Kosmiczne tematy w polskiej muzyce rozrywkowej; 120.30 „Wieciej, lepiej, taniej”; 120.40 „Czy znasz te książki?”; 120.50 Koncert z nagrań Ork. PR i TV pod dyr. K. Missony; 121.05 „Godzina dla dzieci” - aud. z cyklu: „Kłopoty z muzyką”; 121.20 Koncert Ork. Man. doliński; 121.45 „Gawędy rodzinne I. Kowala”; 122.05 „Koncert z polonem”; 122.10 „Na Wawelu przed wiekami” - słuch.; 122.20 Kosmiczne tematy w polskiej muzyce rozrywkowej; 122.30 „Wieciej, lepiej, taniej”; 122.40 „Czy znasz te książki?”; 122.50 Koncert z nagrań Ork. PR i TV pod dyr. K. Missony; 123.05 „Godzina dla dzieci” - aud. z cyklu: „Kłopoty z muzyką”; 123.20 Koncert Ork. Man. doliński; 123.45 „Gawędy rodzinne I. Kowala”; 124.05 „Koncert z polonem”; 124.10 „Na Wawelu przed wiekami” - słuch.; 124.20 Kosmiczne tematy